

WITAMY III ZJAZD PZPR

Opłata pocztowa uszczona ryczałtem

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, wtorek 10 marca 1959 roku

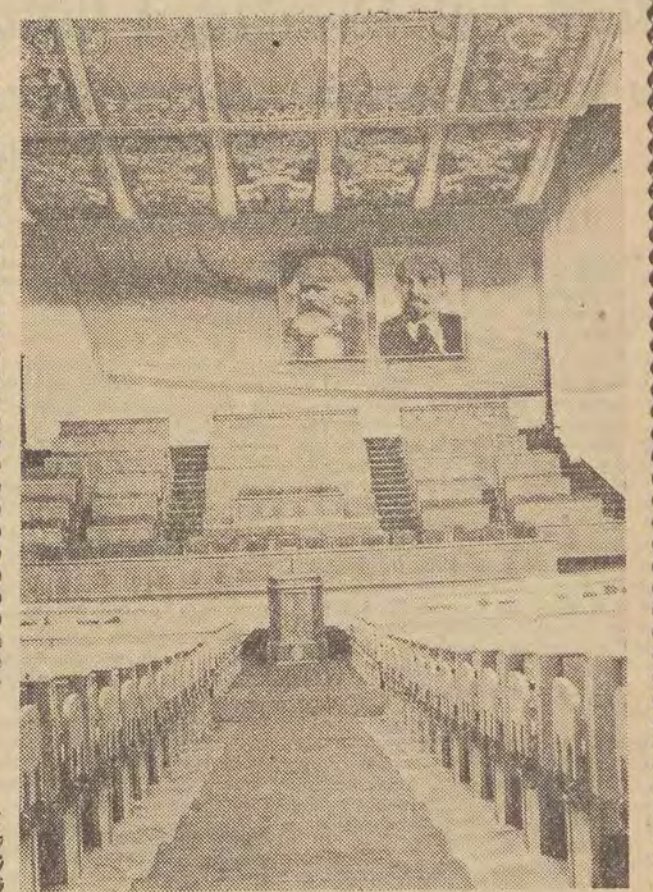
Nr 58 (3822)

Moment decyzji

W wyniku tego procesu zamknięte zostały skutecznie tam świadomości ludzkiej antysocjalistyczne nurty w naszym życiu, nastąpiła konsolidacja polityczna w partii i wokół partii, dokonano się zasadnicze przekształcenia organizacyjno-gospodarcze (zmiany w zarządzaniu, samodzielnosc zakładów produkcyjnych i te. nowych organów władzy, ukształtowanie się samorządu robotniczego). W oparciu o konkretne propozycje polityczno-ekonomiczne, sformułowane w wytycznych XII Plenum, proces ten poszedł jeszcze dalej: świadomość społeczna zmobilizowana została wokół podstaw bytu narodowego, skoncentrowała się na najistotniejszych sprawach ekonomiki, będących kluczem do przyszłości. Trzeba jeszcze do tego dodać stabilizację gospodarczą, uchwyconą po dramatycznych zakłóceniach w przeszłości oraz zarysowującą się perspektywę poprawy standardu życiowego, podbudowaną zdecydowanymi posunięciami w sferze płac i produkcji rynkowej.

Chwila jest szczególnie ważna. Zakończyła się wielomiesięczna dyskusja przedjazdowa, zaczyna się Zjazd partii. Mają na nim zapisać decyzje, wytyczające ostatecznie kierunek dalszego rozwoju ekonomiki państwa, życia społeczno-politycznego, bytu całego narodu. Dyskusyjne problemy muszą się przekształcić w program działania, eksperymenty — w system. Następuje zamknięcie określonego procesu polityczno-gospodarczego, zapoczątkowanego w dniach października 1956 roku na VIII Plenum KC Partii, ukształtowanego konsekwentnie przez IX, X i XI Plenum, skryształowanego w wyniku wytycznych XII Plenum w ogólnospołeczny wysiłek polityczno-koncepcyjny, w otwartą, rzeczową dyskusję nad programem najbliższej przyszłości.

warunków narodowych, realizujemy to samo dzieło, co bratnie kraje socjalizmu i demokracji ludowej, bierzemy udział w historycznym współzawodnictwie systemu socjalistycznego z kapitalistycznym. Każde nasze osiągnięcie, wzrost naszej siły gospodarczej, wzrost naszej zasobności życiowej staje się tu elementem decydującym o wygranej. Krocząc za wskazaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wykującą wraz z nią kształt naszej przyszłości, musimy dbać, by każdy nasz krok na tej drodze był naszym sukcesem.



Tu w dniu dzisiejszym zasiądzie prezydium Zjazdu

Przyszłość wyrasta z teraźniejszości, tu tkwią jej korzenie. Zjemy w wielkim nurcie rozwoju socjalistycznego świata. Określony kierunek przemian, zgodnych z odzuciem najszerzszym rzesz społecznych, nie jest wyłącznie naszą sprawą. Wyrasta on z określonej sytuacji historycznej, w jakiej

znalazły się społeczeństwa budujące socjalizm. Został on po raz pierwszy dostrzeżony i wskazywany na XX Zjeździe KPZR. Jego konsekwentną kontynuacją — w warunkach naszego wielkiego sąsiada, Związku Radzieckiego — był XXI Zjazd KPZR. Zachowując różnice wypływające z etapu i specyfiki naszych

Zanim autokar ruszył do Stolicy... Jak Łódź żegnała swych delegatów

Już od wczesnych godzin porannych przed gmachem Komitetu Łódzkiego PZPR w Al. Kościuski, gromadzili się wczoraj przedstawiciele fabryk i instytucji oraz społeczeństwa Łodzi, by pożegnać delegatów odjeżdżających na III Zjazd. Chwile oczekiwania na przybycie wszystkich łódzkich delegatów wypełniała orkiestra. W rękach wielu żegnających widziało się wianuszki kwiatów.

stąpienia wejścia do gmachu KŁ, wygłosiła krótkie przemówienie do zebranych. Mówiła w imieniu delegatów Łodzi, Komitetu Łódzkiego Partii i swoim własnym: — Żegnacie delegatów wyjeżdżających na III Zjazd partii, gdzie przyjmą oni program

nowego okresu budowy socjalizmu w naszym kraju. Chcemy wam przyrzec, że będziemy tam reprezentować linię Października, linię, która łączy organizację w rzędzie innych ośrodków w kraju, starała się w ostatnim okresie (Dalszy ciąg na str. 3)

Dziś 10 marca
w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki
w Warszawie
ROZPOCZYNA OBRADY
III Zjazd PZPR

Włókniarze łódzcy na watach produkcyjnych

Niemal już we wszystkich zakładach włókienniczych Łodzi

robotnicy zaciągnęli warty produkcyjne. W ZPB im. Kucielskiego włókniarze pełnią warty ozdobiły swoje kombinizony i fartuchy czerwonymi kokardkami, zaś maszyny udekorowane zostały biało-czerwonymi proporczykami. W ZPB im. Dzierżyńskiego na watach stanęło ok. 2 tys. osób. Podjęte tam dodatkowe zobowiązania wyrażają się kwotą 1.250 tys. zł. Podobnie witają Zjazd zakłady przemysłowe woj. łódzkiego. W największej w Polsce fabryce barwników „Boruta” w Zgierzu dodatkowy czyn produkcyjny realizuje 14 oddziałów. W Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego do pełnienia wart zjazdowych przystąpiła cała załoga.

Wł. Gomułka witał delegację KPZR

WARSZAWA. — 9 bm. do Warszawy przybyły na III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dalsze delegacje. Delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przewodniczył członek Prezydium KC i sekretarz KC KPZR — N. G. Ignatow. Delegację KPZR w Warszawie witał pierwszy sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.



U GÓRY — I sekretarz KŁ PZPR Michalina Tałarkówna - Majkowska; NIŻEJ — I sekretarz KW PZPR Marian Miśkiewicz na chwilę przed odjazdem.



U GÓRY — I sekretarz KŁ PZPR Michalina Tałarkówna - Majkowska; NIŻEJ — I sekretarz KW PZPR Marian Miśkiewicz na chwilę przed odjazdem.

To wszystko, a głównie konsolidacja i aktywność polityczna partii i rzesz bezpartyjnych — nie rozproszona w żywiołowych deklaracjach i protestach, lecz wytyczona na wyraźne określenie, zaakceptowane we wspólnej dyskusji zadania — oto, co stanowi o klimacie Zjazdu. Wniośki, które wysunęła dyskusja, biorąca za punkt wyjścia tezy XII Plenum — oto platforma Zjazdu.

Jaki jest cel? Celem jest zdecydowanie o ostatecznym kierunku dalszego natarcia gospodarczego w nadciągających siedmiu latach (rok 1959 i 60 bieżącego planu gospodarczego oraz lata 1960-65 następnej pięcioletki). Trzeba ustalić także proporcje polityki gospodarczej, by sprostać koniecznym zadaniom inwestycyjnym, rozwinąć produkcję, zgodnie ze społecznymi potrzebami, stworzyć dostateczną liczbę stanowisk robotniczych dla nowych, wchodzących w wiek produkcyjny roczników, a równocześnie podnieść standard życiowy ludności, nie dopuścić, by polityka rozwijania inwestycji realizowana była kosztem zaciśnięcia pasa przed obywateli. Utrzymanie tej zasady, niesprzeniewierzenie się jej będzie wymagało od aktywno polityczno-gospodarczego państwa stałego, czujnego napięcia uwagi, umiejętności dokonywania niezbędnych, bieżących korektur — także i po podjęciu zasadniczych decyzji. Rzecz w tym, by odpowiednio ustawiony mechanizm gospodarczy i polityczny działał tu niejako automatycznie, sygnalizując od razu niebezpieczne zakłócenie proporcji i podsuwając trafne rozwiązania. Oczywiście, będzie się to odbywało dzięki ludziom i przez ludzi. Ludzie działający w partii i współdziałający z partią, ich świadomość, ich troska, ich wola — będą tu czynnikiem decydującym.

Czy mamy podstawę spodziewać się — już teraz w momencie decyzji, że zamierzone zadania będą realne? Czy możemy być przekonani, że przyjęte metody działania spróbują potrzebom życiowej praktyki? Terazniejszość daje nam gwarancje dla przyszłości. Dają nam je zainicjowane przez partię kierunki przemian popaździernikowych, zmiany w zarządzaniu przemysłem, zmiany w strukturze produkcji, wytyczenie właściwej polityki rolnej, nie krepującej indywidualnej inicjatywy chłopca, a równocześnie otwierającej szerokie pole dla wszelkich, zgodnych z odzuciem i potrzebami rzesz chłopskich form zespołowego działania — tam, gdzie wysiłek indywidualny nie może przynieść rezultatu.

Postulować będę uchwałę w sprawie generalnego planu rekonstrukcji i rozwoju Łodzi

W imieniu czytelników „Dziennika Łódzkiego” pragnęliśmy i my również przyłączyć się do serdecznych życzeń, składanych I sekretarzowi KŁ PZPR.

kreśli III Zjazd. Tłumacząc na język polityczny i ekonomiczny znaczy to, iż kierownictwo partii może w pełni liczyć na łódzką organizację partyjną, gdyż jest ona silniejsza ideologicznie niż kiedykolwiek.

— Nie jest to pierwszy Zjazd partii, w którym bierzecie udział, prawda?

— A jeśli chodzi o zagadnienia ekonomiczne?

— Uczestniczyłam we wszystkich dotychczasowych zjazdach. W I Zjeździe brałam udział pełniąc wówczas funkcję sekretarza Dzielnicy Wódz. Pamiętam, że było to dla mnie ogromnym przeżyciem. Zachowałam do dziś wdzięczność dla tych towarzyszy, którzy pomagali mi przewyciężyć zrozumiąłę nieśmiałość i zachęcali do zabrania głosu. Dzięki temu mogłam zwrócić uwagę delegatów na palące problemy Łodzi i naszej klasy robotniczej. W parę lat później uczestniczyłam w II Zjeździe już jako sekretarz KW PZPR. Miałam zaszczyt zasiadać wówczas w prezydium Zjazdu.

— Mamy za sobą już to, iż przemysł nasz przestał być traktowany lekko. Przystępujemy poważnie do renowacji parku maszynowego, a fakt, że przebudowa naszego przemysłu zyskała sobie żywoty współdziałania pracowników naukowych i technicznych pozwala żywić jak najlepsze nadzieje. Mamy za sobą wreszcie podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym, co spotkało się z dużym zadowoleniem ze strony klasy robotniczej.

— Z tej perspektywy łatwiej więc będzie ocenić do robek, który Łódź przedstawi na III Zjeździe.

— Dowodzi tego najlepiej zanotowany w ostatnich trzech miesiącach wzrost wydajności pracy w tkalniach o 3 proc., a w przedziałniach o 1,5 proc.

— Trzeba stwierdzić przede wszystkim, że z dumą uważam się za jednego z delegatów reprezentujących dziś Łódź już nie tylko jako wielki ośrodek klasy robotniczej, lecz również poważne centrum naukowe i kulturalne. Chciałabym — jak niewątpliwie wszyscy delegaci — dać temu wyraz na Zjeździe.

— Jeszcze ostatnie pytanie. Jakie znaczenie mieć będą uchwały III Zjazdu?

Jedziemy przy tym na Zjazd wyposażeni w pomyślne wieści. Będziemy mogli powiedzieć, że miasto nasze przesiąknięte jest jak najlepszą atmosferą, która pozwala szybko usuwać zaistniałe błędy, umacniać budownictwo socjalizmu i wreszcie stroniście realizować dalszy rozwój gospodarczy jaki na-

— Uważam za sprawę dużej wagi, iż obecny Zjazd — pierwszy po Październiku — dokona wyboru nowego kierownictwa partii obdarzając je pełnomocnictwem wszystkich członków. III Zjazd wytyczy poza tym dalszy program naszego rozwoju ekonomicznego, a więc ustalili zadania zasadnicze dla dalszego budownictwa socjalizmu. Naszym zadaniem będzie, by program ten był bliski całemu społeczeństwu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W nocy do rządu ZSRR

Rząd polski wyraża gotowość udziału w konferencji na najwyższym szczeblu i w ewentualnym spotkaniu ministrów spraw zagr.

WARSZAWA (PAP), 9 bm. minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przyjął ambasadora ZSRR w Pałacu Piłsudskiego i przekazał mu tekst noty, zawierającej odpowiedź rządu PRL na notę Związku Radzieckiego z dnia 2 marca 1959 r.

W nocy tej czytamy m. in.:
Biorąc pod uwagę, że pokój i bezpieczeństwo w Europie są związane w pierwszym rzędzie z zagadnieniem niemieckim, rząd PRL jest głęboko zainteresowany pokojowym uregulowaniem sprawy niemieckiej a w szczególności w uniemożliwieniu odbudowy militarystyki niemieckiej. Trzeba przy tym podkreślić, że siły militarystyki zachodnio-niemieckiej stanowiące groźbę dla wszystkich narodów Europy kierują swe ostrze szczególnie przeciw Polsce, wysuwając rewizjonistyczne roszczenia w stosunku do jej granic.

Poważne niebezpieczeństwo polityki odbudowy niemieckiej militarystyki polega na tym, że stawia ona na zaostreżenie sytuacji międzynarodowej, że jest w swej istocie polityką awanturniczą, mogąca doprowadzić do spowodowania konfliktu zbrojnego.

Rząd PRL podziela w związku z tym pogląd rządu ZSRR, że prawdziwie skuteczną zapo-

du warszawskiego i paktu północno-atlantycznego.

Rząd PRL podziela stanowisko rządu ZSRR, że konieczne jest przedyskutowanie wszystkich tych spraw w takim składzie, który zapewniłby najbardziej realne szanse podjęcia uzgodnionych decyzji. Jest to oczywiście możliwe na konferencji na najwyższym szczeblu. Powinni w niej uczestniczyć szefowie rządów czterech mocarstw — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Stanów Zjednoczonych, Angli i Francji oraz najbardziej zainteresowanych państw europejskich. Rząd PRL gotów jest wziąć udział w proponowanej przez ZSRR konferencji na najwyższym szczeblu, wychodząc z założenia, że doświadczenia historyczne Polski związane z sąsiedztwem z Niemcami i jej żywotne interesy uzasadniają celowość tego udziału.

Rząd PRL popiera również propozycje ZSRR w sprawie udziału w konferencji Czechosłowacji, jako państwa bezpośrednio zainteresowanego w pokojowym uregulowaniu kwestii niemieckiej.

Rzecz jasna, że przy rozpatrywaniu spraw traktatu pokojowego i Berlina zachodniego powinna być na konferencji na najwyższym szczeblu reprezentowana Niemiec, Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna.

Rząd PRL ze swej strony gotów jest również wziąć udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych poświęconej rozpatrzeniu sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i Berlina zachodniego, gdyby mocarstwa zachodnie obstawały mimo wszystko przy jej odbyciu i gdyby konferencja taka doszła do skutku w celu przygotowania spotkania na najwyższym szczeblu.

ZKraju

PIERWSZE AUTOBUSY Z SILNIKAMI DIESLA

Sanocka Fabryka Autobusów przystąpiła do produkcji pierwszych autobusów „SAN” wyposażonych w silniki dieslowskie, które sprowadziliśmy z Wielkiej Brytanii.

W nowej serii „Sanów” zastosowano nie jeden lecz kilka typów importowanych z Anglii silników wysokoprężnych. Pozwoli to określić, który z nich najbardziej nadaje się do tego autobusu.

SZWAJCARIA, SZKOCJA I ATENY

Niekoniecznie trzeba mieć rodzinę za granicą, czy też sporadycznie noszą rzadkie i dosyć cenne dzwice, żeby zwiedzić Szwajcarię, Szkocję czy też Ateny. Okazuje się bowiem, iż miejscowości o tych nazwach położone są w... woj. białostockim.

Poza tym w pow. Hajnówka znajduje się Krynica, zaś w pow. Suwałki miejscowość Klajpeda.

Niektóre miejscowości woj. białostockiego noszą rzadkie i dosyć nieliczne nazwy. Tak np. w pow. Bielski Podlaski znajduje się wieś o nazwie Niemce Zabeli, zaś w pow. Gódków — Zabajady.

ODDZIAŁ SZPITALA Z FUNDACJI ANGIELSKIEGO TOWARZYSTWA

9 bm. przy Szpitalu Miejskim w Żyrardowie rozpoczęto montaż pawilonu, w którym mieścić się będzie oddział onkologiczny. Pawilon ten ufundowało angielskie towarzystwo charytatywne. Pawilon, budowany z prefabrykowanych części plastikowych i aluminiowych, zbudowany zostanie w okresie ok. 2-3 tygodni. W czasie pierwszych dni montażu nadzór nad właściwym przebiegiem prac sprawować będą specjaliści angielscy. Całkowite wyposażenie pawilonu obliczonego na 40 łóżek zostało również sfinansowane przez angielskie towarzystwo charytatywne, które postawiło sobie za cel udzielanie pomocy krajom, które najbardziej cierpiały w czasie ostatniej wojny.

Czworo turystów zamarzło w Alpach

Po czterodniowych poszukiwaniach, ekipa ratownicza znalazła w niedzielę w okolicach Silvretta na wysokości 3 tys. m w Alpach Austriackich ciała czworo turystów, którzy zamarli na śmierć. Turysty ci, wśród których znajdowały się dwie kobiety, należeli do 12-osobowej grupy narciarzy, która zginęła w ub. piątek.

W pobliżu obozu, gdzie znalezione ciała, ratownicy natrafili na trzech zmarłych członków grupy, którzy żyli wprawdzie lecz doznaali poważnych odmrożeń. Znalezione również pięciu pozostałych turystów, w stanie całkowitego wyczerpania.

Trwają jeszcze poszukiwania przewodnika grupy, którym był jeden z austriackich instruktorów jazdy na nartach.

Jeden bliźniak urodzony w pociągu drugi w szpitalu

Mieszkanca Kwidzyna — Emilia B., jadąc pociągiem z Prabut do Kwidzyna doznała bólów porodowych i urodziła dziecko. Po przybyciu do Kwidzyna Emilia B. została natychmiast przewieziona do szpitala, gdzie na świat przyszedło drugie dziecko. Matka i niemowlę czują się dobrze.

Spisek antyrządowy w Iraku

KAIR (PAP), Kairski korespondent PAP pisze:
9 bm. przez całe popołudnie radio bagdadzkie nadaje apele, wzywające do aresztowania pułkownika Shawafa, dowódcy plutonu brygady z Kwatera w Mosulu. Bagdad oskarża Shawafa o spisek przeciwko republice. Za dostarczenie wodza spiskowców żywego lub umarłego, wyznaczono 10 tysięcy dinarów.

Rozgłoszenie ZBA nazywającego Shawafa „przywódcą rewolucji” i mówią o „niezależnym rządzie irackim w Mosulu”. Radio Kair dowodzi, że sztab spiskowców wezwiał „Iraq Petroleum Company” do niewpłacenia rządowi bagdadzkiemu części dochodów z eksploatacji irackich złóż naftowych.

Pląta brygada w Mosulu wcho-

dził w skład drugiej dywizji Tabachczaliego, której oddziały stacjonują w północnej części kraju. Radio bagdadzkie podało, że Tabachczali przeszedł do Kassemu depeszę zapewniającą o wierności. Rozgłoszenia stolicy Iraku podaje nieprzerwanie telegramy oznajmiające o poparciu rządu przez społeczeństwo. Związki zawodowe w Mosulu wezwały robotników do wystąpienia przeciwko spiskowcom. Autorzy wielu depesz żądają sformowania oddziałów ludowego ruchu oporu. W stolicy kraju odbywały się w poniedziałek manifestacje na znak poparcia rządu Kassemu.

Według doniesień popołudniowych, lotnictwo rządowe zbombardowało Mosul wkrótce po upłynięciu terminu kilkugodzinnego ultimatum ogłoszonego przez Kassemu w poniedziałek nad ranem. Premier wezwał w nim spiskowców do bezwarunkowego złożenia broni.

Rozgłoszenia bagdadzkie oznajmia, że w razie potrzeby przeciwko rebeliantom skierowane zostaną siły lądowe.

Macmillan rozpoczął od Paryża serię wizyt w stolicach zachodnich

PARYŻ (PAP). W poniedziałek przybył samolotem do Paryża premier brytyjski Macmillan w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Lloyda. Rozpoczął on w ten sposób serię rozmów w stolicach zachodnich.

We wczesnych godzinach popołudniowych rozpoczął się w pałacu Matignon rozmowy brytyjsko-francuskie. Według doniesień agencji zachodnich, premier Macmillan poinformował zebranych o rozmowach, jakie przeprowadził w Moskwie, po czym w świetle tej wizyty omawiano zagadnienie wspólnej polityki Zachodu w związku z przewidywanymi rokowaniami ze Związkiem Radzieckim. Nastąpiła też wymiana poglądów na temat odpowiedzi Zachodu na notę radziecką z 2 marca br.

Dziś, w drugim i ostatnim dniu wizyty brytyjskiej, Macmillan i Lloyd — jak zapowiada Agencja France Presse — zostaną przyjęci w Pałacu Elizejskim przez prezydenta generala de Gaulle'a.

Jak podaje Agencja Reuters, powołując się na poinformowane źródła, wśród państw zachodnich zarysowuje się perspektywa porożnienia na następujących zasadach: konferencja ministrów spraw zagranicznych została zwolniona pod koniec kwietnia lub na początku maja, przy czym po rzadkie dniem obejmowałyby całokształt problemu niemieckiego i bezpieczeństwa europejskiego.

Przedstawiciele obydwu państw niemieckich uczestniczyliby w

Chruszczow spotkał się z Ollenhauerem

w ambasadzie radzieckiej w Berlinie

BERLIN (PAP). — Opublikowano następujący komunikat o spotkaniu N. S. Chruszczowa z E. Ollenhauerem.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął 9 marca w gmachu ambasady radzieckiej w Berlinie przewodniczącego Socjalistycznej Partii Niemiec, E. Ollenhauera. Podczas rozmowy, któ-

ra przebiegała w przyjaznej atmosferze, poruszono sprawy dotyczące zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, statusu Berlina zachodniego, likwidacji reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony były zgodne co do tego, że różne problemy muszą być rozwiązywane drogą pokojową, drogą rokowań.

Przy rozmowie byli obecni zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. A. Zorin i ambasador ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej M. G. Pierwuchin.

Przywódca SPD przybył do ambasady radzieckiej w Berlinie zachodniego, gdzie bawi od kilku dni w hotelu „Am Zoo”. Przyjechał on samochodem oddanym mu do dyspozycji przez ambasadę ZSRR i zapotrzebowanym w znak korpusu dyplomatycznego. Ollenhauerowi towarzyszył w drodze z hotelu do ambasady radca ambasady radzieckiej. U wejścia do ambasady powitał go szef protokołu ambasady Panasienko. Następnie Ollenhauer, powitany przez atache prasowego ambasady radzieckiej, udał się na rozmowę z premierem Chruszczowem.

Dwaj pijani chuligani napadli na szkołę

Wies Pantalowice, pow. Przeworskich klas z uczyli się do 4-giej, m. in. przez jedno z okien. Chuligani samym swoim widokiem wywoływali panikę, bowiem mieli na sobie doszczętnie poszarpaną odzież, byli od stóp do głów oblepieni błotem, tak, iż trudno było ich rozpoznać. W czasie swej „akcji” chuligani obrzucili stółkiem wywieszki kierownika szkoły i nauczycieli. Jedną z uczennic II klasy została skaleczona szkielem. Nauka w szkole została przerwana i zajęcia tego dnia już się nie odbyły.

Jak się okazało, w budynku szkolnym schronił się bułetowy z gospody GS — Marian Baran, za którym chuligani uściskali po ścieg. Pijacka awantura trwała ok. 2 godzin. Mieszkańcy wsi, których zebrała się opodal spora liczba, przyglądali się, niestety biernie pijackim ekscesom.

Trzeba dodać, iż wybrki zostały zapoczątkowane w stojącej przy tym samym dziedzińcu ok. 4 szkoły gospodzie GS, gdzie chuligani uprzednio raczyli się winem. Sprawy zająć znajdują się już za kratkami.

Spotkanie Chruszczow-Brandt?

BERLIN (PAP). Źródła zachodnio-berlińskie lansowały w poniedziałek po południu informację, iż premier Chruszczow wyraził gotowość odbycia rozmowy z burmistrzem Berlina zachodniego Brandtem (SPD). Według tych informacji, Brandt potwierdził ten fakt. Rozpoczął on rozmowę z bońskim MSZ oraz kierownictwem swej partii. Po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu zachodniego Berlina, poświęcone tej sprawie.

Erich Koch skazany na karę śmierci

Obrońcy mają wnieść skargę rewizyjną

9 bm. w godzinach popołudniowych Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego ogłosił wyrok w trwającym od 20 października ub. roku procesie Ericha Kocha.

Erich Koch — przed wojną gaulleiter i nadprezydent Prus Wschodnich a od 1939 r. także szef tzw. zarządu cywilnego na okręg Ciechanowski i Białostocki, został przez sąd uznany za winnego łamania elementarnych, prawnych i moralnych zasad współżycia ludzkości, brania udziału w dokonywaniu zabójstw osób cywilnych przez planowanie, przygotowywanie i organizowanie tych zbrodni. Sąd uznał także Kocha winnym urzędowistwiania ze względów politycznych, narodowościowych i rasowych zbrodniach wskazań władz państwowych III Rzeszy i NSDAP. Na podstawie art. 1 p. 1 dekretu z dnia 31. 8. 1944 r. o wymiarze kary dla fałszywostwo-hitlerowskich zbrodniarzy — Sąd Wojewódzki skazał Kocha na karę śmierci.

Jednocześnie sąd przyznał powodowi cywilnemu Herszowi Piątko kwotę 1 zł — jako symboliczne zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdy moralne.

Jak wiadomo, wyrok Sądu Wojewódzkiego — jako instancji — może być w terminie 7 dni zaskarżony do Sądu Najwyższego.

Sprawozdawca sądowy PAP dowiadyuje się, że obrońcy Ericha Kocha mec. J. Siliwowski i Z. Wegliński zamierzają w ustawowym terminie wnieść skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego.

Plan rekonstrukcji i rozwoju Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)
To właśnie przede wszystkim zadecyduje o jego sukcesie, Osobiście chciałabym na Zjeździe dać wyraz poglądowi, iż przekształcenie Łodzi w miasto socjalistyczne winno być sprawą ogólnopanstwową. Dlatego postulować będą uchwałę w sprawie generalnego planu rekonstrukcji i rozwoju Łodzi. Uchwała ta powinna określać zadania poszczególnych resortów w ciągu najbliższych 15 lat. Miasto nasze musi ostatecznie przestać być „ekspansywnym” kapitalistycznym przedsięwzięciem i stać się wzorem miast socjalistycznych.

— Dziękujemy za te słowa i jeszcze raz życzymy pomyślnego przyjęcia na Zjeździe wszystkich tych postulatów.

— Podziękujcie wszystkim za życzenia, gdyż wiem, że w czasie obrad towarzyszyć nam będą gorące serca ludzi pracy naszego miasta a to samo powinno być już gwarancją naszego sukcesu.

Z. J. KOZ.

SZMERY — ŚWIATA

PRZESIEDLENIE MRÓWEK

Miliony czerwonych mrówek leśnych schwytych w lasach szynkowych z ich obfitości w powiecie Jülich (Nadrenia) przewieziono do lasów nad samą granicą holenderską. Przesiedlenia mrówek dokonano na wniosek zoologa.

Na terenach, na które obecnie przewieziono mrówki, w roku 1947 szalał groźny pożar i wyniszczył te owady, które oddają wielkie przysługi przy zwalczaniu szkodników leśnych.

ZOLADEK ZAMIAST PŁUCA

W miejscowości Sona (koło Werony) żyje 71-letni Alpiño Mazzi, który od kilkunastu lat ma zółdek na miejscu jednego płuca.

Przed piętnastu laty Mazzi spadł z góry do skalistego wąwozu na skutek czego cała jedna strona jego klatki piersiowej została zgnieciona. Jedyną dziurką swojej nienawykłej żywotności i odporności Mazzi utrzymał się przy życiu.

Ostatnio Mazzi zachorował na zapalenie płuc. Po zbadaniu pacjenta lekarze ku wielkiemu zdziwieniu stwierdzili, że na miejscu prawego płuca Alpiño ma zółdek. Uszkodzone podczas wypadku płuco stopniowo zamikało, a na jego miejsce przesunął się zółdek.

W dniu 8 marca 1959 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł

S. + P.

Józef Bednarczyk

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej (Stary Cmentarz rzym.-kat.) o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w żałobie

CÓRKI, ZIĘCIEWIE, SYN I WNUKI.

W dniu 7 marca 1959 roku zmarła opatrzona św. sakramentami

S. + P.

JÓZEFA DUBRAWSKA

z Pokorów.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 marca br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamia

RODZINA.

W dniu 8 marca 1959 roku opatrzony św. sakramentami, zmarł przyszyły lat 62 nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

S. + P.

ANDRZEJ STASIELUNAS

emeryt Elektrowni Łódzkiej i długoletni pracownik PSS — Łódź — Południe.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 11 marca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

ZONA, DZIECI I WNUCZKOWIE.

Tak właśnie trzeba...

Z chwilą, kiedy będziecie to czytać, w Warszawie, w Sali Kongresowej Pałacu Kultury, trwać będą obrady pierwszego dnia III Zjazdu. Ale wczoraj, gdy w ostatni dzień przedzjazdowy odwiedziliśmy łódzkie zakłady pra-

stąpić nieobecną delegatkę, 704 wrzeczona, które normalnie obsługuje Dominiakowa to nie bagatela, dlatego też obsługują je teraz obie, jedna pomagając drugiej. Aby maszyny pracowały bez zarzutu czuwa nad nimi



cy, ludzie mówili jeszcze o Zjeździe, jako o chwili, która nadejdzie. — Jutro Zjazd! Zrobimy wszystko, aby przez wszystkie dni obrad zjazdowych praca w naszych zakładach odbywała się w atmosferze szczególnej sumiennosci i pilności — usłyszeliśmy w rozmowie z robotnikami, majstrami i inżynierami.

W ZPB im. Marchlewskiego, z których jako delegaci zalogi wyjechali do Warszawy dyr. nac. Stefan Nowak i prządka Maria Dominiakowa, kierownictwo zakładów na czas Zjazdu objął dyrektor administracyjno-handlowy Szymonowicz. Zastajemy go akurat witającego delegację rządową Albanii, przybyłą z wizytą do włókienników „Marchlewskiego” (na fot.). Ta wizyta to początek nowych obowiązków jakie z chwilą nieobecności dyrektora naczelnego spadły na dyr. Szymonowicza.



A inne obowiązki? Przede wszystkim zabezpieczenie sprawnej organizacji pracy w fabryce oraz warunków do jak najlepszego wykonania podjętych przez robotników zobowiązań. Nie jest to takie łatwe jeśli się weźmie pod uwagę, że epidemia grypy nadal zbiera w zakładach swoje żniwo.

Potwierdzenie tych słów widać w przedzjazdowej przędnej. Właśnie do kankorku kierownika przedzjazdowego, znanego racjonalizatora — Mariana Morawskiego przychodzi majster Miłski w sprawie prządki Stańczykowej, która stanęła do pracy przy maszynie chora na grype.

— Nie chciałam zarywać pracy w takim dniu i dlatego przyszedłam do fabryki, ale czuję, że nie dam rady — tłumaczy się kobieta. Jej miejsce zajmuje inna, zdrowa. Ludzie chętnie zgłaszają się do pracy na miejsce nieobecnego. Przy maszynie prządki Marii Dominiakowej, która jako delegatka wyjechała na Zjazd, stoją dwie prządki, Władysława Michalak i Zofia Wieczorek (na fot.). Mimo iż jedna z nich ma okresowe skierowanie le-

— Wszystko w porządku — mówią prządki. — Ani jedno wrzeczono nie stoi bezczynnie.

Stan pogotowia panuje także w Północno-Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego. W miejsce dyr. Janiny Kalinowskiej, delegatki na Zjazd, rządy sprawuje dyr. adm. Franciszek Kwiatkowski.

— Jakie są nasze zadania w okresie Zjazdu? Przede wszystkim taka praca zakładu, aby ludzie mogli bez kłopotów wykonać swoje zobowiązania — mówi. — A poza tym przygotowanie projektu planu operatywnego na III kwartał.

— To znaczy?... — To znaczy określenie i rozłożenie z uwzględnieniem możliwości ludzi i warsztatów oraz potrzeb rynku asortymentów tkanin, które mamy produkować. A jest tych rodzajów tkanin dziesiątki. Robimy bowiem tkaniny ze stylonu na bluzki, ze sztucznego włókna na sukienki i bieliznę, z przędzy importowanej na sukienki strojnieszkie jak tafty, acetaty itp. Na naszych krosnach tkackich produkują również słizne tkaniny z nylonu amerykańskiego i wiele jeszcze innych materiałów. Słowem jest o czym myśleć i czego pilnować.

Tak plyną w łódzkich fabrykach ostatnie godziny przed Zjazdem. Rozpoczęcie obrad Łódź przywita codzienną pracą, zwykłym rytmem tej pracy, ale tak właśnie trzeba. Bez szumnych słów, ale zwyczajnie — dobrą i sumienną pracą.

W nowych warunkach społecznych zmieniła się również i nasza percepcja. Myśle jednak, że w tej świetnej sztuce Zeromskiego, w której tak ściśle — wypływają jedna z drugiej — mieszają się i uzupełniają wątek miłosny i społeczny, niewzruszone pozostały jej założenia moralno-etyczne. Można więc dyskutować z hamletyzmem Przedeckiego, o jego kompleksie doktora Judydy, o naleciałościach romantycznych czy młodopolskich, w dalszym jednak ciągu wrzeszcząc nas będzie historia jego miłości i niezmienny pozostaje nasz szacunek dla niego za to, że podporządkował swoje osobiste szczęście idei społecznej.

Z wizytą w Kaliskich ZTS

A więc najpierw proszek. Dużo proszku! W workach, skrzyniach, specjalnych bebnach... Wędruje on do pastylkowni, gdzie w specjalnej maszynie przekształca się w pastylki. Są znacznie większe od tych aptekarskich i niejadłone. Pastylki przewożone są do prasowni, gdzie w „czarodziejski” sposób zamieniają się w popielniczkę, nakretkę, podstawki do doniczek, kółka do wózków dziecięcych i wiele innych cudeniek. — Łatwo się domyślić, że mowa o tworzywach sztucznych, zwanych też popularnie masami plastycznymi. Cała gama tych tworzyw to w obecnych warunkach rozwoju techniki niezastąpione surowce. Nie ma dziś galezi przemysłu, która by ich nie potrzebowała.

Wszystko tu przesiąknięte acetonem. Jego opary docierają do biur dyrekcji. Kaliskie Zakłady Tworzyw Sztucznych to chyba najbardziej uzbrojony przeciwpożarowo zakład przemysłowy. A te środki ostrożności to z powodu lalek, które w liczbie pół miliona rocznie opuszczają fabrykę. Lalki są z celulozoidu, a ten wia domo pali się łatwo.

Lalki wędrują na rynki wielu krajów świata. Poubierane w estetyczne sukieneczki sprzedawane są w Islandii, na Malcie, w ZSRR, Finlandii, Iraku, Wietnamie i innych krajach. 20 proc. produkcji idzie na eksport. A eksport to przecież dewizy. Jak informuje dyr. Michalski w r. 1965 produkcja lalek wzrosła o 100 proc., osiągając liczbę miliona sztuk. Rynki zbytu są zapewnione, bo przyrost naturalny na świecie ciągle wykazuje tendencję wzrostową. Dzieciom potrzeba wielu lalek...

OCZKO W GŁOWIE
Ale lalki to nie najważniejszy dział produkcji KZTS. Bardziej interesujące są hale produkcyjne tzw. tworzyw ur-

„Czarodziejski” proszek

moitwardzalnych. To jest oczko w głowie zakładu. Z bakelitu, melaminu i mocznika produkuje się setki różnych przedmiotów. Czasem jednorazowa produkcja obejmuje około 200 asortymentów. Lza się w oku kręci, gdy wspominały utyskiwania innych fabryk na drobną zmianę planu asortymentowego. W KZTS jest, o dziwo, wprost przeciwnie. Tutaj realizuje się dowolne zamówienia i na dowolny przedmiot (to ostatnie uzależnione jest od szybkości dostarczenia formy). Galanteria i tzw. wypraski techniczne obejmują wiele przedmiotów niezbędnych w domu i fabryce. Są to m. in. kubki, talerzyki, popielniczki, pudełka do mydła, aparaty do golenia, obudowa aparatów fotograficznych „Druh”, szpule dla przemysłu włókienniczego, części do pralek elektrycznych, puszdki do lakieru, uchwyty i ramy do wytrzyma-

Nikt nie zaprzeczy, jak wielce pożyteczna jest wytwórczość zakładów kaliskich. Tworzywa sztuczne, ich właściwości, niewiele ustępują metalom, a znacznie przewyższają drewno. Toteż zastępowanie wielu części metalowych w maszynach jest na świecie zjawiskiem powszechnym. Czy u nas też? Nie. Ze zdumieniem dowiedziałem się, iż fabryka rozwinęła szeroko zakrojoną kampanię propagandowo-akwizycyjną i o tym, że nie wszystkie moce produkcyjne są wykorzystywane.

A DLACZEGO TAK SIĘ DZIEJE?
Odpowiedzi winny udzielić biura konstrukcyjne naszego przemysłu. Jak się bowiem okazuje, niechętnie projektują one maszyny z częściami z tworzyw sztucznych. KZTS nazywają to wprost konserwatyzmem myśli technicznej. Obawiam się, że opinia ta jest słuszna.

Ważny np. sprawa szpul włókienniczych. Czy nasz łódźki przemysł nie może zwiększyć zamówień na szpule z tworzyw? Może, ale coś tam stoi na przeszkodzie i w efekcie, w epoce mas plastycznych nadal używane są szpule „tradycyjne”, takie jak w XIX wieku. Siła przyzwyczajenia to potężna rzecz.

KZTS wybudują w 7-letniej hale produkcyjną dla celulozoidu. W ten sposób tworzywa termoutwardzalne uzyskają do datkową powierzchnię fabryczną. W 1958 roku wyprodukowano tutaj 700 ton tych tworzyw, w roku 1960 wyprodukują się 970 ton, a w 1965 już 1170 ton.

Niedawno uruchomiono **DZIAŁ FOLII IGELITOWEJ** Wychodzą już stąd w świat

plaszcz przeciwdeszczowe całkownie spawane. Nic się tutaj nie szyje. Poza tym plaszcz damskie, kloszowe z kapтурkiem, według najnowszej mody paryskiej. Z tejsze folii można wyrabiać duże piłki, torby plażowe, pontoniki pływające dla dzieci. Produkcja z folii ruszy „na pełny regulat” już w marcu — kwietniu. Jest jeszcze beniaminek zakładów — dział tzw. laminatów poliesterowych. Obecnie przeprowadza się tu doświadczenia nad produkcją (uwaga rodzice!) fotelików dziecięcych. Wyglądają one nowoczesnie, są wygodne i o miłym wyglądzie. Z poliesterów można także produkować „aski motocyklowe. KZTS chcą produkować dużo więcej asortymentów. Załoga zadowolona jest ze swej pracy. Zadania wykonuje na bieżąco. Toteż dziwny wydaje się fakt ograniczania planów przez Zjednoczenie. W wyniku tego wiele pras już teraz jest nieczynnych. A nieczynne prasy dająby wiele ton dodatkowej produkcji.

Przy liczbach wzrostu spożywcia tworzyw sztucznych w naj-

bliższym 7-letciu rodzą się wątpliwości. Czy nie są one zbyt zanizone? Nie wiadomo jak jest w innych wytwórniach tworzyw sztucznych, ale w Kaliszu produkcję można już teraz zwiększyć i to bez dodatkowych inwestycji. Pozostaje oczywiście problem nabywców. Bez nich nie ma sensu podwyższać wskaźników wzrostu produkcji.

ZADANIE DLA PRZEMYSŁU
Dlatego też wniosek, jaki nasuwa się przy tej okazji to zadanie ustalenia rzeczywistego zapotrzebowania na tworzywa sztuczne w naszym przemyśle. Trzeba także, aby odpowiednim resortom zwrócono uwagę na konieczność szerszego stosowania tworzyw poprzez eliminację drogiego drewna i metalu.

A nasz handel galanteryjny, znający doskonale zapotrzebowanie rynku może odważnie niż dotychczas lokować zamówienia. Artykuły z tworzyw stały się już popularne i znajdują chętnych nabywców.

E. TULKO

Jak Łódź zegnała swych delegatów

(Dokończenie ze str. 1) realizować, jak mogła najlepiej.

M. Tatarówna - Majkowska podkreśliła także, iż wysiłki partii zmierzają do dalszego umocnienia kraju, do konsekwentnego urzeczywistnienia socjalizmu. Spodziewa się też, że gdy delegaci wrócą ze Zjazdu, z jeszcze większą energią realizować będziemy wszystkie wytyczne partii i program naszego dalszego rozwoju. Że do budownictwa socjalizmu przyciągnąć powinniśmy wszystkich — i starszych i młodzie.

Apelując do zebranych o konsekwentne wcielanie w życie ducha i linii Października, sekretarz KŁ PZPR wznosił okrzyk na cześć pokoju i socjalizmu.

Teraz podchodzą do I sekretarza delegacje fabryk łódzkich z kwiatami i życzeniami powodzenia na Zjeździe i po nim — w pracy dla dobra organizacji partyjnej w Łodzi i społeczeństwa. Następują serdeczne uściski dłoni.

W imieniu władz miejskich i mieszkańców Łodzi zegnał delegatów na Zjazd wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, mgr inż. Lorens.

— Ludzie pracy w Łodzi — powiedział on — powierzyli wam zaszczytną misję repre-

zentowania Łodzi na III Zjeździe. W mieście naszym jest wiele do zrobienia. Pamiętajcie o naszym mieście i jego potrzebach. Podczas waszej nieobecności, drodzy delegaci, bądźcie pewni, że my tu w Łodzi pracować będziemy wydatnie i w spokoju. Zegnajcie i godnie reprezentujcie interesy naszego miasta!

W dalszym ciągu życzenia powodzenia i pomyślnych obrad na Zjeździe składa delegat od sekretarza KD Chojny, Beda.

W chwili potem orkiestra gra Międzynarodówkę, po czym delegaci zamieniają z zebranymi ostatnie słowa pożegnania i uściski d'oni i zajmują miejsca w autobusie.

I sekretarz KŁ PZPR, Michalina Tatarówna-Majkowska, zajmuje miejsce obok kierowcy i przez uchylone okno w dalszym ciągu rozmawia z tłumnie obiegającymi samochodami robotnikami, prządkami i tkaczkami, przybyłymi z poszczególnych zakładów. O chwilę ktoś jeszcze wręcza jej i innym delegatom kwiaty. Serdecznym słowem życzeń i podziękowań nie będzie, zda się, końca.

Na Ateję Kościuszki, zanim autobus skręcił w Piotrkowską, nabierając rozpędu, długo jeszcze podnoszą się ręce zgnające delegatów. (F. B.)

Polska w kwiatach

Dla miłośników kwiatów z całej Polski sżykuje się w tym roku niezwykła impreza: ogólnopolska wystawa w Chorzowie. Min. Gospodarki Komunalnej już dziś czyni przygotowania do tej imprezy. Wystawa będzie miała znaczenie nie tylko dekoracyjne, lecz przede wszystkim dydaktyczne. Ekspozowane będą przykłady i wzory upiększeń roślinnych zespołów urbanistycznych, ornamenty roślinne budynków i skwerów. Ambicją organizatorów jest możliwie pełne ukazanie możliwości estetycznych naszych rodzimych krzewów, kwiatów i ozdobnych traw.

Słusznie też Jan Paweł Gawlik w związku z wystawieniem sztuki tej w Kielcach, napisał, że „wieloty problem „Przezióreczki” — konflikt miłości z nadzędną racją moralną wiecznie aktualny i wiecznie dramatyczny — jest dziś najbliższą widowni wartości komedii”.

„Ale aktualność „Przezióreczki” polega nie tylko na tym.

W czasie szerokiej dyskusji na temat upowszechnienia kultury ustalono, że akcja tej nie można prowadzić odgórnie przez dyrekcje urzędników — ale

etyczny, ale równocześnie wydobyl jej aktualność społeczną, uważamy za jeden z najcenniejszych walorów łódzkiego przedstawienia „Przezióreczki”.

Spektakl ten, którego wszystkie ogniw zostały powiązane w logiczną całość, doskonale rozwiazany sytuacyjnie, nie był jednak bez skazy.

Rolę Przezióreczki napisał Zeromski dla Osterwy, przesycając ją właściwościami charakteru tego pełnego czaru i wdzięku artysty. Osterwa stworzył też kreację, którą wielu z nas pamięta doskona-

aktorskie Niewezasa — naprawdę zdecydowany krok naprzód w rozwoju tego młodego i utalentowanego artysty.

Jednym z założeń przedstawienia było pogłębienie wątku komediowego, ażeby tym mocniej osadzić tu dramata Przezióreczki. Wiąże się z tym koncepcja odmłodzenia księżniczki.

Z innowacją tą można się zgodzić lub nie. Osobiście nie w pełni podzielam interesujące wywody prof. Kotła i opowiadam się raczej za tradycyjnym ujęciem tej roli.

Można na temat ten podyskutować, trudno natomiast uznać za szczęśliwe powierzenie roli księżniczki Magdalenie Nowakowskiej, a to nie dlatego, że była ona za młoda, lecz że po prostu stworzyła postać zupełnie „nie z tej parafii”.

Natomiast gorący aplauz zdobyła Urszula Modrzyńska, jako bardzo bezpośrednia, szczerą, prawdziwą w swoim temperamentie i egzaltacji wiejska nauczycielka Smugoniowa. Również „prostolinijny, ordynarny belfer wiejski”, z grubszą ociosaną inteligent, prymitywny w swoich reakcjach Smugon znalazł wnikliwego odtwórcę w osobie Antoniego Zukowskiego.

Różnorodna była galeria typów profesorów, bardzo ludzkich w swoich zapalach, ambicjach, śmieszny snobizm, zawiściach i zazdrościach (niezawodny Henryk Modrzyński jako Bułkański, Leonard Andrzejewski jako Małowieski, Stanisław Tylczyński — historyk Wilkosz i inni).

Dekoracje Mieczysława Wiśniewskiego tradycyjalne i słusznie.

W sumie widowisko, aczkolwiek pod względem aktorskim nie wyrównane, jest cenną pozycją Teatru Jaracza.

M. JAGOSZEWSKI

„na scenach Łódzkich” „Uciekła mi przezióreczka”

przez włączenie się do niej najlepszych i najgorętszych jednostek całego społeczeństwa. Właśnie tak, jak poucza nas w „Przezióreczce” Zeromski: poprzez takich zapaleńców, jak Przezióreczka, zbiorową wolą ogółu.

Tak więc, jeśli chcemy potraktować „Przezióreczkę”, jako wielką metaforę, końcowy okrzyk Przezióreczki „do roboty” użnać musimy nie tylko za apel, rzucony wyłącznie pod adresem Smugonia, ale wszystkich kontynuatorów jego pracy, która dziś określamy szarymi, nieefektownymi, ale pełnymi „u p o w s z e c h n i e n i e k u l t u r y”.

I właśnie fakt, że reżyser sztuki, dyrektor Karol Borowski, nie tylko właściwie podmalował wątek miłosny-

le (bo i trudno o niej zapomnieć). Stąd niepotrzebne, ale, niestety, nieuniknione analogie. A przecież tacy, jak Osterwa nie rodzą się na kamieniu, trudno zaś aktorowi robić wymówki... że nie jest Osterwą!

Tak więc Zbigniew Niewezas otrzymał rolę nietłową, bo i „obciążoną” kapitalną tradycją, i (co tu tać!) mocno skomplikowaną.

Niewezas w swojej retoryce — tak bardzo zasadniczej dla Przezióreczki — był raczej deklamacyjny. Nie w pełni objawiał nieodwzowny wdźwięk, zakamuflował nieco wątek miłosny. Nie zawsze był „sercem dzwonu”, dzwoniącym w tym przedstawieniu, nie zawsze, akcentując swoje „wodzostwo”, umiał zachować kontakt z profesorami. Niemniej jest to interesujące osiągnięcie

SOLISCI Opery Łódzkiej wystąpią na scenach zagranicznych

Dziś wyjeżdża do Związku Radzieckiego solista Opery Łódzkiej Romuald Spychalski. Artysta wystąpi w Operze Moskiewskiej i Operze Leningradzkiej, w partii Jontka, w „Halce” Moniuszki.

W piątek, 13 bm. wyjeżdżają do Pragi Czeskiej, również na gościnne występy, soliści Opery Łódzkiej Wera Kuźmińska i Igor Mikulin. (woj.).

Z AKT PROKURATURY

★ Zła sława spółdzielni „Kuśnierz”
★ Po czterech latach pierwszy proces
w trybie doraźnym

Już po raz czwarty na wokandzie sądowej znajduje się sprawa przeciwko pracownikom łódzkiej spółdzielni „Kuśnierz”, mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej 83.

Tym razem na ławie oskarżonych zasiadają niemal że w komplecie całe jej zarząd. A więc: Zbigniew Lewandowski — prezes, Janusz Ogień-Oheim — wiceprezes, Maria Lubieńska — kierownik działu inwestycyjnego oraz kilku innych pracowników tejże placówki.

Spółdzielnia „Kuśnierz” wyrobiła sobie już w Łodzi sławę. Bynajmniej nie dobrą jakością produkcji, lecz licznymi nadużyciami, o których nie jednokrotnie sygnalizowaliśmy. Od 1956 r. do kwietnia 1958 r. dokonano tu nadużyć, przekraczających sumę 3 mln. zł. W spółdzielni „Kuśnierz” nie ma bodajże ani jednego działu wolnego od „kantów” i różnego rodzaju malwersacji. Dla przykładu: w dziale kuśnierskim „zagineło” 20.000 skrów króliczych, wartości ponad 1.600.000 zł; w dziale inwestycyjnym prawie wszystkie listy plac były stażowane, a na 600.000 zł komisja kontrolna nie znalazła żadnego pokrycia.

Ponadto 1 milion 83 tys. zł wynoszą straty, wynikłe z prowadzonej przez tę spółdzielnię budowy domków jednorodzinnych.

W czasie kontroli przeprowadzonej w „Kuśnierzu”, oferowano pracownikowi Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego

Główne kierunki natarcia

Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych

- Zaopatrzenie sklepów
- Walka z malwersacjami
- Transakcje na Wiosennych Targach Poznańskich
- Święta za pasem...

Od przeszło miesiąca rozwija swą działalność gospodarczą Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, które obok Wydziału Handlu ma sprawować funkcje operatywno-kontrolne nad podległymi sobie 33 przedsiębiorstwami Miejskiego Handlu Detalicznego.

Kilka informacji na temat, czym się obecnie zajmuje i jakie główne „kierunki natarcia”, rozwija to przedsiębiorstwo, udzielił nam naczelny dyrektor Zjednoczenia — ZENON KOWALCZYK.

Właściwie okres reorganizacyjny tej placówki trwać będzie jeszcze do 15 marca. Opracowuje się obecnie szeregowy regulamin pracy i dzia-

łania, zarówno Zjednoczenia jak i Wydziału Handlu. Zagadnienia nie są proste, bo w pierwszej kolejności trzeba odzielić sprawy administracyjne i operacyjne. Jeśli idzie o Zjednoczenie, to najważniejszym zadaniem w tej chwili jest możliwie pełne zagwarantowanie zaopatrzenia sklepów podległych przedsiębiorstw w różne gatunki towarów, zarówno no spożywczych jak i przemysłowych. Jak wiadomo, Zjednoczeniu temu podlegają dyrekcje: MHD — Odzież, Obuwie, Chemia, Art. Gosp. Domowego, MHM, Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Gastronomicznym. Poszczególne dyrekcje są odpowiedzialne przed Zjednoczeniem za swą działalność handlową, a Zjednoczenie powinno nadawać kierunek tej działalności.

Dla przykładu, w chwili obecnej w przedmiocie nadejścia wiosny i lata, Zjednoczenie opracowuje plan rozmieszczenia kiosków z wodą sodową, owocami i lodami na sezon letni. Chodzi o to, aby nie powtarzać błędów z lat ubiegłych, aby Łódź nie cierpiała w lecie na brak napojów chłodzących, aby była odpowiednio zaopatrzona w owoce, wody i lody.

Drugim ważnym zagadnieniem, które spędza sen z powiek kierownictwu Zjednoczenia, są dwa poważne nadużycia, jakie ostatnio w Łodzi miały miejsce: sprawa „Kamei”, która w tej chwili jest już na wokandzie sądowej (wykazuje ona duże powiązanie aparatu handlowego z księgowością przy popełnianiu nadużyć) oraz manko w sklepie odzieżowym przy ul. Nowomiejskiej 8, na sumę około 400 tys. zł, gdzie sfingowano kradzież. Nie są tak ważne w tej chwili niewielkie niedobory w sklepach przy sporządzaniu remanentów, które łatwo dadzą się wywindykować od winnych, natomiast trzeba obmyśleć i podjąć zdecydowane kroki w walce z malwersacjami na duże kwoty, które są efektywną stratą dla państwa. Zjednoczenie opracowuje w tej chwili odpowiednie środki przy ścisłej współpracy z PIH i MO, by w przyszłości nie dopuścić do tego rodzaju malwersacji.

W Poznaniu odbywają się Targi Wiosenne. Mając na uwadze konieczność poprawy zaopatrzenia rynku, Zjednoczenie wysłało tam swego przedstawiciela, który wraz z wyślanymi poszczególnych dyrekcji, decyduje o zawieraniu transakcji przy nabywaniu poszukiwanych przez nasze miasto artykułów różnych branż. Przedstawiciel ten uczestniczy w rozmowach z dostawcami. W tej chwili trudno jest jeszcze określić, jakie towary i ile zakupimy na Wiosennych Targach Poznańskich. Pierwsze jednak rozmowy sygnalizują już, że ilość zawartych

transakcji i zakupów dla Łodzi jest dość poważna.

Przed Zjednoczeniem stoi również poważne zadanie, jeżeli chodzi o odpowiednie rozmieszczenie i dostawę towarów do sklepów w okresie przedświątecznym. Jak zda to przed przedsiębiorstwem niełatwą próbę w swej niedługiej kadencji, przekonamy się za kilkanaście dni, święta bowiem już niedaleko. ZB. SKB.

Pierwsza kawiarnia spółdzielcza w Łodzi

„JUBILEUSZOWA” i dalsze plany

Przy ul. Przybyszewskiego 18, obok kina „Wolność” Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” uruchomił nowoczesną, estetyczną kawiarnię na 80 miejsc. Kawiarnia otrzymała nazwę „Jubileuszowa”, dla uczczenia obchodzonego niedawno jubileuszu 50-lecia istnienia ZSS „Społem”.

Kawiarnia została otwarta w ramach zobowiązań przedsiębiorstwa pracowników spółdzielni Społem. Niewątpliwie bardzo się ona w tym punkcie przyda, po pierwsze ze względu na bliskość kina, którego bywalcy chętnie wstąpią na „małą czarną”, a po drugie — ze względu na to, że zarówno ul. Przybyszewskiego, jak i jej najbliższe okolice dotychczas kawiarni nie posiadały.

Poza „Jubileuszową” w najbliższym czasie „Społem” przejmie kawiarnię w wietozu przy ul. Sienkiewicza. Jak wiadomo — kawiarnia Łódzkiej Zakładów Gastronomicznych, która się tam mieściła poprzednio została zlikwidowana od 1 stycznia.

Inżynierowie i technicy dla szkół Tysiąclecia

Inżynierowie i technicy starożytności w Zakładowym Kole NOT przy ZPW im. L. Warzyńskiego oraz racjonalizatorzy tych zakładów, postanowili uczcić III Zjazd Partii przekazaniem pewnej kwoty pieniędzy na szkołę Tysiąclecia. Niezależnie od opodatkowania się

8 marca w Łodzi

Uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet osiągnęły swój punkt kulminacyjny w ub. sobotę i niedzielę. W wielu zakładach pracy w tych dniach odbyły się akademie, połączone z herbatkami czy lampką wina oraz wieczorki. Kobiety obdarowane kwiatami i drobnymi upominkami. Bardzo uroczyste obchodzili święto kobiet poligraficy na akademii w lokalu Operki oraz księgarze łódzcy w swoim klubie przy ulicy Piotrkowskiej 5 i Stalowej 1.

Uroczystości z okazji Dnia Kobiet odbyły się również we wszystkich jednostkach garnizonu łódzkiego. W Wojskowym Ośrodku Szkolenia Oficerów nr 1 wszystkie zatrudnione kobiety: wykładowczynie, pracownice administracji, kasynka, kelnerki, obecne były na uroczystym zebraniu. Od czytano na nim rozkaz Komendy Ośrodka, który zawierał m. in. nazwiska nagrodzonych kobiet. Tak się złożyło, że na-

groda przypadła dla każdej kobiety, bądź to w formie premii pieniężnej, bądź nagrody rzeczowej czy ładnej książki. Na uroczystości obecny był dowódca garnizonu łódzkiego, gen. S. Malko, jego zastępca i oficerowie sztabu. W czasie artystycznej wystąpił zespół Liceum Kulturalno-Oświatowego.

W Zakładach Gumowych każda z kobiet otrzymała czekoladę. W ramach akademii odbyły się występy zespołu dziecięcego i orkiestry zakładowej. W Zakładach Marchalskiego po akademii wyświetlono film.

W niedzielę w Spółdzielni im. Lewartowskiego odbyła się akademie, a po niej wieczorek taneczny, połączony z lampką wina i loterią. Dochód z loterii w wysokości 1.000 zł, kobiety przekazały na budowę szkoły Tysiąclecia na Bałutach. Z okazji swego święta, kobiety zrobiły w zakładach gruntowne porządki, tak że na uroczystościach wszystko lśniło czystością.

Bardzo przyjemnie odbyła się uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Domu Pielegniarki.

Wczoraj aktywistki Ligi Kobiet dzielnicy Polesie spotkały się przy kawie z aktorką Leną Wilczyńską. Spotkanie upłynęło bardzo miło, gdyż p. Lena wystąpiła w przyjemnym i wesołym repertuarze. (k)

★ Recital śpiewaczy ★ Debichowcy po raz trzeci

Ponieważ Filharmonia intensywnie przygotowuje się do mającej wkrótce nastąpić w Warszawie, w najbliższy piątek, 13 bm., o godz. 19.30 wystąpi recital śpiewaczy (sopran) Alicja Dankowska (sopran) i Jerzy Sergiusz Adamczewski (baryton) odśpiewają szereg wybitnych utworów literatury wokalnej. Przy fortepianie — Zofia Urbanyi.

W sobotę, 14 bm., o godz. 19.30 wystąpi w Filharmonii, po raz trzeci w bieżącym sezonie orkiestra Łódzkiej Rozłośni Polskiego Radia pod dyrekcją Henryka Debicha. Ponadto udział wezmą soliści: Zofia Rudnicka (sopran) i Andrzej Holski (baryton). Zapowiadac będzie Małgorzata Gorzewska.

Program zestawiony został ze znanych arci oraz utworów popularnych w nowym opracowaniu. Program będzie retransmitowany przez radio.

Kogo oszukał



W okresie 1958—1959 r. działał na terenie Łodzi, a zwłaszcza w dzielnicy Śródmieście, nieśliski Edmund Zieliński, zamieszkały przy ul. Abramowicza 28. Zieliński — pełen pomysłów i koncepcji — połował na łatwe zarobki. A że naiwnych nie brak, więc jakos mu się to nieźle udawało.

Powołując się na szerokie znajomości w urzędach kwaterynkowych, Edmund Zieliński obcywał ludzimi załatwiał przydatny na mieszkanie. Za te „przystugi” wyłudzał oczywiście różne sumy pieniężne. Niezależnie od przydziałów na mieszkania „załatwiał” Zieliński sprawy meldunkowe, twierdząc, że w różnych urzędach państwowych ma wpływy, znajomych, obcywał wielu osobom ułatwić kwestię zameldowania na terenie Łodzi. I za te obietnice również pobierał opłaty.

W ostatnich dniach Komenda MO dzielnicy Łódź Śródmieście zatrzymała oszust Zielińskiego i prosił wszystkie oszuki kane przez niego osoby, by zgłosiły się do Komendy (ul. Wysłoka 45, pokój 21), w godz. od 8 do 15, w terminie od 15 do 21 bm. w celu złożenia zeznań. (aa)

Artyści u dziennikarzy

Sobotni wieczór rozrywkowy w Klubie Dziennikarzy zgromadził wielu miłośników lekkiej muzyki. Tradycyjny już wieczorek taneczny przy akompaniamencie kameralnej orkiestry przyniósł jeszcze jedną dodatkową atrakcję w postaci występów — tanecznych, wokalnych, popisów iluzji i zrzeczności.

Tym razem sytuacja się odwróciła — to nie recenzenci udali się do „świętyni Melpomeny”, lecz artyści przyszli się popisywać do otwartego niedawno nastrojowego lokalu klubowego.

Dobry repertuar, wdzięk i miły głos piosenki — Ewy Halickiej, sprawiły na słuchaczach przyjemne wrażenie. Szczególnie podobała się piosenka „Mon amour” no i oczywiście „Pożegnania”.

Parkiet do tańca, ciasno otoczony stolikami, stał się miejscem ewolucji tanecznych Alicji Darci. Wykonała ona 2 tańce — rytmiczną i szybką rumbe oraz nastrojowy „taniec 7 szalów”.

Dużo emocji i wesołości dostarczyły popis iluzjonisty Kazimierza Petroniego. Potrafił on nie tylko czarować zrzecznością, ale przede wszystkim nawiązać bezpośredni kontakt z widzami. Obok wielu innych własnych niepowtarzalnych pomysłów, najlepsze wrażenie zrobił chyba numer ze zgubionym pierścieniem, który po długich poszukiwaniach znalazł się w końcu w... środku rozwiniętego kłębaka włóczki. Kolorowe serpentyny, „wylane” zamszym ruchem z kielicha, napełnionego poprzednio wodą, stanowiąły do końca wieczoru dodatkową dekorację, rozświetloną na sali.

ROZWÓJ TELEWIZJI W POLSCE I W ŚWIECIE

— to tytuł odczytu, który wygłosił dziś red. Edward Szuster w ŁDK Bałuty (ul. Złotowska 71). Początek o godz. 18. Wstęp 1 złoty.

CYRK DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Cyrek szwedzki, występujący w Hall Sportowy przy ul. Zeromskiego, organizuje dla młodzieży szkolnej dwa przedstawienia popołudniowe, o godz. 14.30, w dniach 11 i 13 bm.

Zgłoszenia zbiorowe od szkół przyjmują sekretariat Halli od dziś, w godz. od 8 do 15.

KLUB STUDENTÓW ŁÓDZI komunikuje, że dziś 10 bm., o godz. 13 w lokalu Klubu (Piotrkowska 77), odbędzie się audycja pt. „Śpiewaczkę i śpiewaczkę jazzową” (odtworzenie z taśmy nagrań czołowych śpiewaczkę i śpiewaczkę jazzowych. Komentarz — Witold Armacki). Wstęp wolny.

ZAPOWIEDZIANY ODCZYT PROF. WOROBIEWA Z

Z MIASTA w kilku zdaniach

MOSKWA, na dzień 11 marca br. nie odbędzie się z powodu nagłej choroby prelegenta.

11 bm. o godz. 18, w świetlicy Spółdzielni Pracy im. Lewartowskiego (ul. Próchnika nr 16), odbędzie się wieczornica z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Zapraszamy wszystkie członkinie i podopieczne do wzięcia udziału we wspomnianym wieczorze.

W SALI STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ przy ul. Wodnej 40, w dniu dzisiejszym o godz. 18.30, odbędzie się posiedzenie referatów Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów. Referaty wygłoszą: prof. dr Alicja Kozłowska z Krakowa i mgr Anna Nowakowska z katedry mikrobiologii

Polltechniki Łódzkiej. Goście mile widziani.

DO 30 KWIEŚNIA WPLATY NA WEGIEL Z II RZUTU. Wpłaty na dostawę węgla z II rzutu, rozpoczęły się 15 stycznia i trwać będą tylko do 30 kwietnia br.. Niestety, tak jak co roku, tak i obecnie znaczna część mieszkańców naszego miasta pozostawia sprawę wykupienia przysługującego jej węgla na ostatnią chwilę. Jak wynika z zestawień, z przewidywanych do wykupienia w II rzucie 85.000 ton węgla, do tej pory wykupiono niewiele ponad 25.000 ton.

Ci wszyscy, którzy nie chcieliby w ostatnich dniach wykupu węgla wyczekiwac godzinami w kolejkach, a następnie czekać całymi tygodniami na dostawę opału, niechże jak najszybciej załatwią tę spr-

wę w dzielnicowych biurach opałowych. Obecnie węgiel opału, dostarczany jest do domów na ogół w ciągu kilku dni.

Z „ORBISEM” DO MOSKWI I LENINGRADU. „Orbis” dysponuje pewną ilością miejsc na wycieczkę do Moskwy i Leningradu. Wycieczka odbędzie się w dniach 14—23 kwietnia. Koszt wycieczki około 4600 zł. Wycieczkowicze poleca samolotem. Chętni powinni jak najszybciej zarezerwować sobie miejsca w „Orbisie”. (k)

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄZKI I WYDZIAŁ KULTURY PREZ. RN m. Łodzi — organizują 11 bm. o godz. 19, w Klubie MPiK (Piotrkowska nr 86, I piętro) WIECZOR AUTORSKI — Haliny Marii DĄBROWSKIEJ pn. „Biografia w portretach nieobiektywnych”.

Recytacje — autorka oraz Eudenia Herman — aktorka Teatru Nowego w Łodzi. Wstęp wolny.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłecy 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
553-53
553-00
359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wiekowski 15) g. 19.15 „Barbar: Radość i Wola”
TEATR 7.15 (Traugotta 1) g. 1.15 „Madame Sans Gène”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tyłko dla kobiety”
TEATR IM. JARACZA ul. Jaracza nr 27 niezamknięty
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Królowa Przedmieścia”
„ARLEKIN” (Wólczańska nr 5) g. 17 „Przygody misia warszawskiego”
„PINOKIO” (Kopernika nr 16) g. 17 „Guignol w tarapatkach”
TEATR MŁODEGO WIDZA (Mionuski nr 4a) g. 20 „Zielony gil”
OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Sprzedana narzeczoną”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19.30 „Głupi Jakub”
CYRK SZWEDZKI (Palcowa Sportowy) g. 19

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14) czynne g. 11-16
MUZEUM SZTUKI (Wiekowski 35) czynne g. 9-15

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska ul. Gdańska 75 czynna g. 10-19 (z wyjątkiem wtorków)

Co? gdzie? kiedy?

Kino „DKM” wystawa pn. „Dziecko, z którym się spotykamy”
WYSTAWA MONIUSZKOWSKA (Pawilon Sztuki w Parku Sienkiewicza) czynna g. 10-13 15-18

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska 150) „Romanos bajaca” - prod. franc. doz. od lat 13 g. 16, 18, 20
BALTYSK (premierowe - Narutowicza 20) „Anatol szuka miliona” prod. polskiej, doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 18, 20
DWORKOWE (II - Dw. Kalski) „Zamzabelle w Paryżu” „Ich pierwszy rejs” „Życie wróciło w Bieszczady” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II - Tuwima 2) „Pod przętarzem” prod. jugosłow., doz. od lat 14, g. 9.45, 12, 14.15, 16, 20.15. Program dla najmłodszym: „Muzzynek Ho-Ho” „W dżungli” „Szweczyk Dratewka” „Damon” g. 17
LACZNOŚĆ (III - Józefowa 43) „Zapiski i bliźni” prod. radz., doz. od lat 16, g. 19
MŁODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Zadzwonił do mojej żony” prod. polsko-czeskiej, doz. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
MUZA (I - Pabianicka 173) „Intruz” prod. USA doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
PIONIER (II - Franciszkańska 31) „Stewardessy” prod. NRF, doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
POLONIA (premierowe - Piotrkowska 67) „Stracone złudzenia” prod. angielskiej doz. od lat

POPULARNE (II - Ogrodowa 18) „Zołnier królowej Madagaskaru” doz. od lat 18, g. 17 i 19

PRZEDWIOSNIE (I - Żeromskiego 76) „Opuszczone” prod. włoskiej, doz. od lat 14, g. 18, 19, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Dama z perłami” doz. od lat 16, g. 17

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kina.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltysk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury 2, godz. 12-15.

ZOO - czynne g. 9-17.

Dyżury aptek
Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 89, Zielona 23, Wschodnia 54, Limanowskiego 37, AS. Al. Kościuszki 48, pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI
Polożnictwo: Bałuty - Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Włoczek, Staromiejska - Szpital im. dr Woli, ul. Łagiewnicka 34-35; Chojny, Ruda - Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Poleśie - Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5

Uwaga, dostawcy skór

Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych Wojewódzki Oddział w Łodzi, ul. Pojezierska nr 90

wzywa wszystkich indywidualnych dostawców skór, którzy w czasie od dnia 1 kwietnia 1959 roku do dnia 28 lutego 1959 roku dostarczyli skóry surowe do punktu skupu w Rzeźni Miejskiej w Łodzi i dotychczas nie podjęli należności, by w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 1959 roku zgłosili się wraz z niezrealizowanymi kwitami zakupu do kasy oddziału przy ul. Pojezierskiej 90 w celu podjęcia należności pod rygorem utraty rozliczeń. 1542-K

PRZETARGI

Dnia 13 marca 1959 roku o godz. 10 w Spółdzielni Pracy „Zbieracz” w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 84 odbędzie się sprzedaż sześciu rolwag i trzech koni z uprzężą.
Blizszych informacji udziela biuro główne spółdzielni, ul. Zachodnia 44, telefon 318-14, 298-87.
Zarząd Spółdzielni Pracy „Zbieracz”.

Przetarg nieograniczony

Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych w Łodzi, ul. Wólczańska nr 223

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na zaprojektowanie i wykonanie katalogu wielobarwnego wyrobów gumowych, na papierze kredowym dwustronnym, techniką typograficzną, retusz kolorowy ręczny, tekst wielojęzyczny, stron około 30, ilość rysunków około 50 - nakład 2.500 egzemplarzy.
Termin składania ofert do dnia 15 marca 1959 roku. Oferty zostaną rozpatrzone w dn. 17 marca 1959 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

PRZETARG

ELEKTROWNIA ŁÓDŹ w Łodzi, ul. Targowa nr 1-3.

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu fundamentu żel-betowego wraz z ułożeniem toru długości około 120 mb pod suwnicę kolejki węglowej. Wykonanie prac przewidziane jest w okresie od 1 maja do 31 lipca br. Materiały z wyjątkiem szyny jezdnej, dostarcza zleceniobiorca. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
Oferty z napisem na kopercie „Przetarg na remont fundamentu” należy składać w sekretariacie dyrekcji Elektrowni do dnia 31 marca br.
Szczegółowych informacji udziela dział organizacji remontów na miejscu lub telefon 285-40, wewn. 112.
Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 1610-K

Spółdzielnia Pracy „ELEKTROMECHANIK”

przyjmuje do remontu:

SILNIKI ELEKTRYCZNE krótkozwarte i pierścieniowe w wszystkie napięcia w zakresie mocy do 30 KW oraz WSZELKIE TRANSFORMATORKI SU-CHE do mocy I KV cewki, dławiki itp.
ADRES: ŁÓDŹ, ul. KAROLEWSKA 14, tel. 382-35.
Remonty wykonujemy z własnych materiałów. Gwarantujemy solidne wykonanie remontu w terminie uzgodnionym ze zleceniodawcą. 1569-K

KURSY samochodowe

Dr CHECIŃSKI - specja lista skór, weneryczne. Piotrkowska 157, front I piętro 17-19 2564 g tel. 258-60. Rozpoczęcie kursu amatorskiego przy szesnastego w dn. 14.III. 1959 r. 1588 k

LEKARSKIE

Dr BIBERGAŁ specjalista chorób wenerycznych, skórnym 16-18, Piotrkowska 134 4158

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW, techników, majstrów na roboty wodno-kanalizacyjne oraz drogowe zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich Łódź, ul. Lutomska nr 32-34. Zgłoszenia przyjmuje dział org.-prawny pok. nr 22.

INŻYNIERÓW, techników, mistrzów, kalkulatorów i technika B.H.P. z wieloletnią praktyką w budownictwie oraz wykwalifikowanych cieśli, tynkarzy, zdunów, parkieciarzy, ksyliolarzy i monterów do rusztowań rurowych - zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Armii Czerwonej 30, pokój nr 1 od godz. 7 do 15. 1525-K

INŻYNIERA-mechanika lub technika-mechanika w sekcji ruchowej zatrudni od zaraz Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych w Łodzi, ul. Wólczańska 223. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr,

PRACA

WYKWALIFIKOWANA - ekspedientkę zatrudni do pracowni obuwia. Oferty pisemne „353” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3753 g
GOSPODIA potrzebna od zaraz. Zgłoszenia w godz. 8-11 i 16-18, ul. Zachodnia 66, m. 14 1623 K
POMOC domowa do 3-osobowej rodziny potrzebna. Zgłaszać się 16-18, Narutowicza 54, m. 23 popr. oficyjna 1629

RÓŻNE

ODSTĄPIE połowę zakładu fryzjerskiego (dział damski) Bałucki Rynek 3 KIEROWCA posiadający koncesję na taksówkę i taksometr - oczekuje propozycji. Żeromskiego 44, prawa oficyna, I piętro 4140 g

NAPRAWA motocykli, solifowanie cylindrów, regeneracja wałów korbowych „WFM” w ciągu 24 godzin. Warsztat, Piotrkowska 216 4343

GARBURĘ, farbując, sztygę, uszlachetniam skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygrydy Kopaczewski, Stupa Warszawska 32 (woj. poznański) 2829

UNIEWAZNIA się zagubiona pieczęć firmowa o brzmieniu „Wyrób pedzi i szczotek Stefan Eljasiewicz Łódź, ul. Chrobrego 3, m. 1” 4243 g

UNIEWAZNIA się zagubiona pieczęć firmowa o brzmieniu „Spółdzielnia Pracy Inżyniersko-Budowlana - Remontowa „Budoremont” Kierownictwo Robót w Łodzi”

PEREK Dominik zam. Centralna 14 zgubił pieczęć o brzmieniu „P.T.H. 3 nr 0 86 Konwojent”

ZGUBY

Dnia 5 marca 1959 roku zmarł w Lublinie S. P. Aleksander Kosidło

długoletni pracownik Centr. Zarządu Przem. Odzieżowego, o czym zawiadamiają z głębokim żalem Rada Miejsca przy Zjednoczeniu Przem. Odzieżowego oraz Koleżanki i Koledzy Zmarłego.

PODZIĘKOWANIE

Tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie oraz okazali nam tyle serca w bolesnej stracie. S. P. JADWIGI SZYSŁOWSKIEJ

ur. Wajs a w szczególności duchowieństwu, krewnym, przyjaciółom i życzliwym pamięci Zmarłej serdecznie Bóg zapłać składowi. RODZINA.

W dniu 6 marca 1959 roku zmarł po dłuższej chorobie długoletni pracownik E.Z.W.A.E.A. - 32 w Łodzi i były ppk. Odrodzonego Wojska Polskiego inż. Bogusław Malinowski

W Zmarłym tracimy nieodżałowane kolegi i człowieka szlachetnego serca. Cześć Jego Pamięci! RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA i CAŁA ZAŁOGA E.Z.W.A.E.A.-32 w ŁODZI.

Mgr. inż. Andrzejowi ZALASIKOWI z powodu zgonu

MATKI

wyraża głębokiego współczucia składają Koleżanki i Koledzy oraz Rada Nadzorcza Biura Technologiczno-Konstrucyjnego „Beteka” Sp. Pracy w W-wie Oddział w Łodzi.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 58 (3822) 5

Dzisiaj! nowy film produkcji polskiej PAN ANATOL SZUKA MILIONA
Reżyser: JAN RYBKOWSKI
w rolach głównych: Tadeusz Fijewski, Andrzej Szczepkowski, Barbara Kwiatkowska, Stefan Bartik
w KINIE „BALTYK”

Chalupników z własnymi maszynami: stopkarka (do dorabiania stopek do rajtów dziecięcych) oraz łączarka (kefłarka)
przyjmie natychmiast
Spółdzielnia Pracy „RENOWACJA” w Łodzi, ulica Karolewska 1 Tel. 244-18.

Przetarg nieograniczony I, II i III

Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki” w Łodzi, ul. Piotrkowska 5

OGŁASZA I, II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda” typ 1101 o pojemności 1089. Przetarg odbędzie się w P. P. „Dom Książki” Sekcja Transportu w Łodzi, ul. Sienkiewicza 58.
Pierwszy przetarg odbędzie się 25 marca 1959 roku o godz. 11. Cena wywoławcza samochodu „Skoda” zł 49.500.
W wypadku niedojścia I przetargu do skutku II przetarg odbędzie się dnia 10 kwietnia 1959 roku o godz. 11. Cena wywoławcza samochodu „Skoda” zł 20.700 - i jeżeli II przetarg nie dojdzie do skutku III przetarg odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1959 r. o godz. 11. Cena wywoławcza samochodu „Skoda” zł 12.375.
Samochód można oglądać w garażu P. P. „Dom Książki” w Łodzi, ul. Sienkiewicza 58 codziennie od 9 do 13 prócz sobót, świąt i niedziel.
Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56).
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy P. P. „Dom Książki” w Łodzi, ul. Piotrkowska 5 prawa oficyna II piętro, najpóźniej do godz. 13 w przeddzień przetargu. 1612-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

1 HA ziemi - Łódź-Widzew oddam w dzierżawę. Informacje tel. 201-45

DOM dwupiętrowy (połowe) z niezabudowanym placem w handlowej dzielnicy Łodzi, sprzedam okazjynie. Mieszkanie wolne. Informacje tel. 201-45 4020 g

DZIAŁKI budowlane na terenie Łodzi od 10 zł za metr kw. oraz domki jednorodzinny piętrowe - sprzedam. Limanowskiego 19, tel. 522-32

DOMEK jednorodzinny pokój z kuchnią, ogródek sprzedam. Chojny ul. Czynna 7a (dojazd autobusem 55, przedostani przystanek) 3690 g

GOSPODARSTWO 4 1/2 ha oraz połowę zabudowań gospodarczych k. Łodzi sprzedam. Wiadomość Tuwima 84, m. 22 w godz. 14-16 3661 g

ODDAM w dzierżawę lokal przemysłowy (pow. 130 m kw.) murywany na przedmieściu, światło, siła. Oferty pisemne „3702” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3702 g

CZĘSTOCHOWA - 2 pokoje z kuchnią, windy - zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Łodzi. Tel. 361-83

POKÓJ z kuchnią z garażem w centrum (I piętro) - zamienie na 3 pokoje z kuchnią rozkładowe z garażem. Oferty pisemne „3703” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

STARSZA pani poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami przy kulturalnej rodzinie - ulica Narutowicza (tej okolicy). Oferty pisemne „3600” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. 359-50 3600 g

POKOJU z kuchnią z wygodami w śródmieściu poszukuję. Tel. 351-48

NAUKA

PRZYSPIESZONE kursy samochodowe - motocyklo we przedpołudniowe i wieczorowe organizuje Polski Związek Motorowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 183. Zapisy codziennie od godz. 8-20

HAFTU maszynowego kurs TKWP. Zapisy Sokoła 27, sekretariat szkoły, codziennie godz. 8-17 1512 k

KREDSN stołowy, komplet krzesel, biurko pilnis sprzedam. Ul. Świerczewskiego 17, m. 9

PIĘKNE szczytliki Colie (szkockie owczarki) sprzedam. Abramowskiego 38, m. 35 (przejście przez balkon) 3661

SAMOCCHÓD „P 76” mało używany piętrowy sprzedam. Tel. 446-01 4230 g

WOZ sztywny gumiony sprzedam. Tulipanowa 13 (dojazd 18 do Morelowej) 17-24 1512 k

LOKALE

POKÓJ wolny od kwaterniki kupię. Zgłoszenia Łódź, Piasta 40, m. 1a

POKÓJ z kuchnią 37 m kw., I piętro, czyste windy ogrody nadająca się na garaż zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Ul. Franciszkańska 36-38 Jan Chrościelewski 3727

ODDAM w dzierżawę lokal przemysłowy (pow. 130 m kw.) murywany na przedmieściu, światło, siła. Oferty pisemne „3702” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3702 g

CZĘSTOCHOWA - 2 pokoje z kuchnią, windy - zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Łodzi. Tel. 361-83

POKÓJ z kuchnią z garażem w centrum (I piętro) - zamienie na 3 pokoje z kuchnią rozkładowe z garażem. Oferty pisemne „3703” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

STARSZA pani poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami przy kulturalnej rodzinie - ulica Narutowicza (tej okolicy). Oferty pisemne „3600” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. 359-50 3600 g

POKOJU z kuchnią z wygodami w śródmieściu poszukuję. Tel. 351-48

XXV Hokejowe Mistrzostwa Świata

Cztery spotkania - cztery porażki

Trzydzieści pięć goli w polskiej bramce

☎**telefonem od specjalnego wystawnika**

"Trybuna Mazowiecka" przeprowadziła we wczorajszym numerze wywiad z prezesem Polskiego Związku Hokeja na Łódzie p. Wasilewskim.

W wywiadzie tym prezes powiedział między innymi, że bez zastosowania radykalnych reform w naszym hokeju nieprędko dołączymy się „pomyślnych wiatrów”. Pierwsze spotkania rozegrane w turnieju eliminacyjnym z Kanadą i CSR wykazały, że niestety, nie nauczyliśmy się dotychczas dobrze grać. Spotkania te obnażyły wszystkie braki naszych graczy.

Szkoda, że p. Wasilewski nie mówił o tym przed wyjazdem do CSR. Wątpimy w to, że nie wiedział on, iż drużyna jest i źle przygotowana i wyjeżdża bez żadnych większych szans, bo jeżeli chodzi o obserwację spotkań i udział w obradach Międzynarodowej Federacji Hokejowej, to nie trzeba było zabierać z sobą graczy.

Można oczywiście mieć żal do prezesa i do trenerów, ale nie bez winy są również sami zawodnicy.

Otóż po wyeliminowaniu nas z rozgrywek finałowych, byliśmy przekonani, że przynajmniej w puli „pocieszenia” potrafimy odegrać jakąś poważniejszą rolę, tymczasem nadeszła wczoraj

jeszcze jedna, i to wyjątkowo smutna wiadomość. Otóż przegraliśmy z reprezentacją NRD i to przegraliśmy sromotnie, bo 1:5. Wynik jak widzimy jest wymowny i nie można mówić o równorzędnej grze, jak to często czynią nasi sprawozdawcy radiowi, którzy nie wiadomo po co, w sposób iście mistrzowski zachwycają się byle jaką tandetą.

Czy po tej smutnej wiadomości trzeba jeszcze dolewać przysłówowej oliwy do ognia? Czy trzeba jeszcze zaopatrywać wynik 1:5 w jakiś analityczny komentarz?

Wodmy raczej przerwać, by zaoszczędzić nieco nerwów naszym szanownym czytelnikom.

Jest źle, a może być jeszcze gorzej, bo jeżeli Szwajcaria, z którą przegraliśmy 3:8, remisuje z Norwegią — to wniosek łatwy do wyciągnięcia. Nie mamy szansy wygrania ani z Norwegią ani też zrewanżowania się Szwajcarii. W polu pozostają NRF i Włochy. Drużyny te wczoraj zremisowały 2:2, a dotychczas zespół NRF stawił nam wyżej od drużyny NRD. Tak czy inaczej, na rozwiązanie jeszcze jednej zagadki nie trzeba będzie zbyt długo czekać, bo dziś właśnie odbędzie się spotkanie Polska — NRD.

Polska — NRD 1:5

W pierwszym meczu „turnieju pocieszenia” zespół polski spotkał się 9 km. w Kladnie z reprezentacją NRD. Spotkanie to zbiegło się z otwartym krytej hali lodowej w Kladnie. Niestety polscy hokeiści zawiedli na całej linii, przegrywając 1:5 (1:3, 0:1, 0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stuermer, Blumenthal, Kuczera, Buder i Frenzel, a dla Polski — Kurek.

Początkowo nie zanosiło się na porażkę Polaków. Już w pierwszej minucie Kurek po pięknej akcji z Goztylą zdobył prowadzenie. Potem Polacy mieli jeszcze kilka okazji do podwyższenia

nia wyniku, lecz zawodzili strzałow. W 4 min. Stuermer, po błędzie naszej obrony, zdobył wyrównanie. Następnie Polacy zaczęli grać zbyt ostro i w 12 min. Kurek otrzymał 2 min. karną. Niemcy wykorzystali przewagę liczbowa i zdobyli prowadzenie. Wkrótce zespół polski grał znów ostabionym, tym razem na ławie kar znajdował się Skórski. Hokeiści NRD w tym czasie znów strzelili bramkę.

Następne dwie teryje przyniosły Niemcom poprawę wyniku. Polacy atakowali a hokeiści NRD bronili się sztalami z wypadów bramki. Najbardziej w zespole polskim zaprezentowała się obrona Regula — Skórski. Bramkarz Pałusz również ponosi winę przynajmniej za 3 bramki.

Kanada — Finlandia 6:0

Kanada pierwszy mecz finałowy rozegrała z Finlandią.

Ogólnie liczone są z wysokocystrowym zwycięstwem Kanady, która w eliminacyjnym turnieju rozgromiła Szwajcarię 23:0. Tym jednak razem hokeistom Kanady jakoś nie spieszyło się z posyłaniem kradka do bramki Suomi. W pierwszej tercji Kanadyjczycy strzelając celnie trzy razy, zapewnili sobie zwycięstwo, a potem grając na „wolnych obrotach” podwyższali stopniowo wynik na 4:0 i w ostatniej tercji na 6:0, by ostatecznie wygrać 6:0.

Najlepszym strzelcem okazał się Berenson, zdobywca 2 bramek, po jednej sztalili: Hildebrand, Conacher, Lamirande i Boucher.

Po meczu więcej gratulacji skła dano hokeistom Finlandii za uży skanie tak „honorowej” przegranej niż drużynie zwycięzcy.

CSR — Szwecja 4:1

Późnym wieczorem zakończony został mecz CSR — Szwecja. Przanie tym razem miał powód do radości. Kibice opuszczali lodowisko pełni radości i nadziei na przyszłość.

W pierwszej tercji bramkarz Szwecji trzy razy zmuszony był do wyjmowania kradka ze swojej twierdzy. Czechosłowacy zastosowali ten sam system co gra cze Kanady. Nie wysilali się oni zbyt, rezerwując siły na dalsze mecze finałowe.

W drugiej tercji Szwedzi zdobyli jedną, jak się później okazało — honorową bramkę, a wynik meczu ustalony został w ostatniej tercji zdobyciem przez CSR jeszcze jednej bramki.

NRF — Włochy 2:2

Norwegia — Szwajcaria 4:4

Dwa pozostałe spotkania turnieju pocieszenia zakończyły się niespodziewanie remisami. Zespół NRF zremisował z Włochami 2:2 (0:0, 0:2, 2:0) a Norwegia zremisowała ze Szwajcarią 4:4 (1:2, 1:1, 2:1)



Spotkanie eliminacyjne reprezentacji Polski i CSR w Bratysławie zakończyło się naszą porażką 1:3. Na zdjęciu: gorący moment pod bramką polską. CAF — telefoto z Bratysławy

Praga czeka na mecz CSR — Kanada

Mamy za sobą już pierwszy dzień finałowych spotkań. Chociaż w głównych punktach miasta co krok spotyka się afisze i wielkie tablice z wynikami, a megafony podają meldunki z różnych lodowisk, nie można powiedzieć, żeby Praga naprawdę żyła hokejem. Widać że ostryż sobie apetyt, kiedy zbliża się ostatnie mecz.

Gdy występuje drużyna CSR, zimowy Stadion zapelnia się do ostatniego miejsca w przeciwnieństwie do innych stadionów, gdzie grają pozostałe drużyny.

Pod kątem kasowości ułożono kolejność spotkań. Odstąpiono od tradycji z ostatnich lat i mecz Kanada — ZSR odbędzie się tym razem już we środę, wówczas gdy na zakończenie turnieju Kanada spotka się z drużyną CSR. Oby tylko Czechosłowacy nie przelizli się w swoich możliwościach. Może się zdarzyć, że los tytułu mistrza zostanie wcześniej przesadzony, a ostatni mecz sнадnie do roli czczej formalności.

Widocznie reprezentacja CSR czuje się bardzo silna i za nie ma porażkę w Bratysławie. Wczoraj np. gładko wzięła pierwszą przeskodę, zwyciężając Szwecję 4:1.

Kanadyjczycy zbagatelizowali mecz z Finlandią i grali jak tu się mówi, na giętkich nogach i tylko gdy trzeba było zdokumentować grę godną kandydata na mistrza — przynędzali tempo. Dobre hokej widzieliśmy na meczu ZSR — USA. Tempo — porównując. Z jednej strony indywidualność, a z drugiej

Szczeble Biegów Narodowych

Na czele Komitetu Biegów Narodowych w Łodzi stanął wiceprzewodniczący LKKF — Zb. Lis. Ponadto do zarządu m. in. weszli: nacelnik Leja, nac. Fras, Januszkiewicz, Balczewski, Luczak i Struski.

Pierwsze biegi zorganizowane zostaną 24 maja. Termin jest dość daleki, ale trzeba przecznie do nich być dobrze przygotowanymi. W dniu tym eliminacyjne przeprowadzone będą w klubach, kołach sportowych i ogniskach. Natomiast między 20 a 28. VI. mieć będziemy biegi na szczeblu powiatowym i dzielnicowym, i dopiero między 6 a 20 września na szczeblu wojewódzkim.

Program przewiduje cztery konkurencje: biegi seniorów na dystansach od 2500—3000 m, biegi seniorek od 600—800 m, juniorów od 1200—1500 m i juniorerek od 600—800 m.

Regulamin powiada, że biegi te pod żadnym względem nie mogą być przeprowadzane na boiskach i stadionach sportowych. Mają one zachować charakter biegów typowo przelajowych i odbywać się muszą w terenie.

świetna gra zespołowa. Gdy na lód wchodził Johnson, to bramkarz Puczok musiał się mieć na baczności, ale że zespół USA ma tylko jednego Johnsona, więc mimo ambicji niewiele wskórał. Na plus trzeba zapisać grę fair.

Najwięcej emocji dostarczył widowni mecz CSR — Szwecja. Komentarze są zbyt liczne. Po pierwszej tercji zakończony 3:0, w drugiej przewagę mieli Szwedzi. Zespół CSR nie umiał wykorzystać strzału karnego. Gra była porównująca tak, że o klasikawo nawet tych zawodników, którzy schodzili do boksu na odpoczynek.

Pijanowski wygrał wyścig przelajowy

Przelajowe mistrzostwa Łodzi odbyły się na skróconym nieco dystansie. Na starcie stanęło 39 kolarzy, którzy mieli do przejechania 18 km ciekawej i bardzo urozmaiconej trasy. Zwycięzył Leszek Pijanowski z Gwardii przed Szalkiem z Gwardii i Lindem ze Startu. (n)

Cenne sukcesy młodych pięściarzy Łodzi

Młodzi bokserzy Łodzi odnieśli trzecie z rzędu zwycięstwo w rozgrywkach swojej grupy o puchar juniorów PZB. Tym razem pięściarze nasi walczyli w Kutnie z reprezentacją juniorów z Bydgoszczy. Zwyciężyła reprezentacja Łodzi 14:8. Tak więc po pierwszej turze rozgrywek, po odniesionych zwycięstwach ze Szczecinem 22:0, Zieloną Górą 12:10 i po ostatnim sukcesie z Bydgoszczą, łodzianie znajdują się na I miejscu w tabelce punktacyjnej.

Na temat szkolenia juniorów, prac przygotowawczych i ogólnej sytuacji w pięściarstwie łódz kim, rozmawiamy z przewodniczącym komisji młodzieżowej LOZB — instruktorem, sędzią i byłym zawodnikiem Stanisławem Kaczmarkiem.

— Cieszę się niezmiernie, że młodzi nasi chłopcy nie ponieśli dotychczas ani jednej porażki.

— Sukcesy są rzeczywiście bardzo przyjemne i mam wrażenie, że dobrze się stało, że tym razem postawiliśmy na młodzież. Kto wie, czy tego rodzaju koncepcja nie rozwiąże trudnego problemu wyjścia z impasu boksu łódzkiego.

— Niech pan nam powie, spośród których zawodników rekrutuje się reprezentacja juniorów Łodzi.

— Podam może na wstępie — mówi p. Kaczmarek — nazwiska pięściarzy z przynależnością ich do klubów, a wówczas znaczenie łatwiej będzie zorientować się w sytuacji: Zawisła (Bzura Ozorków), Koziara (Włocławek Pabianice), Kunkiel (Lechia Tomaszów), Kosko (Czarni Kutno), Kucharski (Stal Kutno), Debiński (Stal Kutno), Pieczyński (Start Piotrków), Przyhysz (Stal Kutno), Stańczykowski (Gwardia Łódź), Witkowski (Zjednoczeni Pabianice), Witezak (Bawelna Łódź).

A więc, jak widać z powyższego, tylko dwóch pięściarzy pochodzi z Łodzi: Stańczykowski i Witezak, a pozostali reprezentują teren województwa łódzkiego. Można wysnuć wniosek, że kluby łódzkie mało wlicają uwagi na szkolenie narybku. Do głosu dochodzi więc teren, z czego bardzo się cieszymy.

— A którzy pięściarze z tej jedenastki zasługują na specjalną uwagę?

— Dobry jest Stańczykowski. Można również liczyć na Kucharskiego i Debińskiego. Pragnę jednocześnie nadmienić, że w kartotece mamy około 40 juniorów. Prócz wymienionych na uwagę zasługują: Stolarz z Władzowa, Burhardt z Pabianic, Głazewski z Budowlanych Łódź i Wierucki z Bzury Ozorków.

— Którzy z trenerów największej przejawiają inicjatywę w przeszkalananiu juniorów?

— Bardzo dobrze pracuje Cegielski, na pochwałę zasługuje również Rydlewski z Kutna.

— Kiedy i z kim walczyć będą w najbliższej przyszłości pana wychowankowie?

— Rewanż ze Szczecinem odbędzie się 22 bm. w Piotrkowie albo w Tomaszowie. W kwietniu spotkamy się ponownie z reprezentacją Zielonej Góry, a w maju pojedziemy do Bydgoszczy. Po zakończonych spotkaniach w grupie czekać nas będą spotkania finałowe międzygrupowe.

Młodym pięściarzom, ich trenerom, jak również opiekunowi St. Kaczmarkowi życzymy powodzenia w pracy z myślą, że nie o jednym młodym pięściarzu, nazwiska których podaliśmy powyżej, niejedną raz jeszcze usłyszymy.

J.A. NIE.

Dwa razy piłkarze Łodzi grać będą z reprezentacją Krakowa

Na ostatnim zebraniu Prezydium Komitetu Etapowego XII Wzycigu Pokoju omawiano szereg prac administracyjno-organizacyjnych z tym, że zatwierdzono plan pracy poszczególnych komisji, zapoznano się z prelektorem budżetowym i dyskusytowano przez dłuższy czas na temat wyznaczania miejsca startu w Łodzi do ostatniego etapu Łódź — Warszawa.

Jest kilka projektów, ale żaden z nich jeszcze nie został zatwierdzony. Są zwolenticy wyznaczenia startu na Placu Wolności, inni natomiast widzą kolaryz startujących z autostrady warszawskiej. W każdym bądź razie zaniechano organizowania startu przy ul. Piotrkowskiej, gdyż utrudnia to wyjazd kolaryzom i kolumnie samochodowej na szosę prowadzącą do Warszawy. Naszym zdaniem projekt zorganizowania startu na początku ul. autostrady warszawskiej jest najbardziej realny.

Ponadto postanowiono, że przed przyjazdem kolaryz do Łodzi (15 maja) rozegrany zostanie rewanżowy mecz piłkarski Łódź — Kraków. Mówimy rewanżowy dlatego, że piłkarze Łodzi w Krakowie rozegrają pierwszy mecz, a potem obie drużyny przyjadą do Łodzi.

wczorajsze wyniki

- ZSR — USA 5:1
- Kanada — Finlandia 6:0
- NRD — Polska 5:1
- NRF — Włochy 2:2
- Norwegia — Szwajcaria 4:4
- CSR — Szwecja 4:1

Dziś grają

- CSR — Finlandia
- Włochy — Norwegia
- Polska — NRF
- NRD — Szwajcaria
- USA — Szwecja
- Hokeiści ZSR i Kanady mają dzień wolny.

Naj... Naj...

Najwięcej halasu w czasie meczu ZSR — USA było przy mikrofonie naszych sprawozdawców radiowych. Ze że oni nie mogą nauczyć się mówić spokojnie a krzyczą.

Najwięcej kłopotów mają ci, którzy wyjeżdżając do CSR na mistrzostwa świata byli przekonani, że będą mogli oglądać niemal wszystkie mecze a tymczasem kalendarzyk został tak „spręparowany”, że spotkania od bywały się nie tylko w różnych godzinach, ale i w innych nieraz bardzo odległych od siebie miastach.

Najmniej rozczarowania sprawiła swoim kibicom drużyna USA. Otóż kierownik tego zespołu przed mistrzostwami zapowiedział, że w najlepszym wypadku liczy na zajęcie czwartego miejsca. Wydaje się nam, że nie miał się on z prawda.

Największą niespodzianką roz poczętych wczoraj rozgrywek był młody sukces hokeistów Kanady nad „beniaminkiem” spotkań finałowych — drużyną Finlandii. Kanadyjczycy wygrali zaledwie 6:0.

10 III - 15 III TELEWIZJA

radio

Poczynając od dziś, tj. pierwszego dnia III Zjazdu PZPR, Polskie Radio transmitować będzie sprawozdania i fragmenty obrad.

I tak dziś, o godz. 10, w programie I, nastąpi transmisja z uroczystego otwarcia III Zjazdu PZPR. Na tej samej falie, o godz. 19 nadany będzie referat I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki. Przez resztę tygodnia sprawozdań z obrad III Zjazdu słuchać będziemy w programie II, o godz. 10, a w programie I, o godz. 19, po wiadomościach dziennika radiowego.

Wśród słuchowisk tego tygodnia usłyszymy: 12. III, w programie I, o godz. 22 — „Dwie ramotki” A. Wilkońskiego w reż. Z. Koczanowicza. 13. III, w progr. II, o godz. 22.05 — „Noc tysiączna druga” C. Norwida w oprac. radiowym R. Zrebowicza, reż. M. Meliny. 15. III, w progr. I, o godz. 16.20, Teatr Młodego Słuchacza nada „Opowieść starożytną” R. Bradburygo w reż. W. Maciejewskiego. W progr. II, o godz. 19 — „Testament ciotki” komedię K. Goetza w reż. E. Placzką. O godz. 21.10 — „Parnasik”. Amatorzy muzyki poważnej usłyszą w tym tygodniu: 10. III, w progr. II, o godz. 23 — Fragmenty koncertu z „Domu artysty” w Pradze z cyklu „Muzyka metropolii europejskiej”. 11. III, w progr. I, o godz. 14.20 — Rosyjska muzyka o-

perowa o godz. 18.20 Magazyn muzyczny w opr. L. Kydryńskiego, 12. III, w progr. I, o godz. 21.05 — Koncert symfoniczny z udziałem pianisty, laureata I nagrody w konkursie im. Czajkowskiego — Van Cliburna — USA, 13. III, w progr. II, o godz. 19.30, koncert symfoniczny z sali Filharmonii Narodowej — dyryguje S. Skrowaczewski, soliści — J. Murai (Jugosławia), A. Bolechowska — sopran, M. Zalewska — m. sopran, 14. III, w progr. II, godz. 22.05 — recital skrzypcowy D. Ojstracha, naryany w sali „Ateneum” w Bukareszcie, 15. III, w progr. II — niedzielny poranek symfoniczny przyniesie koncert muzyki polskiej. M. in. kantata mitologiczna „Milda” St. Moniuszki.

Wśród audycji muzyki lekkiej usłyszymy m. in. 12. III, w program. II, o godz. 20.40. Koncert orkiestr PR pod dyr. J. Gerta, z udziałem S. Przybylskiej i W. Kotarby. Ta sama orkiestra z udziałem B. Muszyńskiej i W. Kotarby grać będzie 13. III, w progr. I, o godz. 20.15, o godz. 16 i 17.15, w progr. II — grają orkiestry rozrywkowe.

Telewizja przygotowuje dla swych odbiorców na 11. III, o godz. 18.05 — „Pedagogikę

żartobliwą” Janusza Korczaka; o godz. 20 — Transmisja z Pragi mistrzostw hokejowych, 13. III, o godz. 17.15 — Tele-Echo, o godz. 20.05 — Transmisja mistrzostw hokejowych z Pragi. Mistrzostwa te będą transmitowane z Pragi również 14. III, o godz. 20; o godz. 22.15 — Wieczór satyry rewolucyjnej w reż. K. Swinarskiego. W niedzielę, 15. III, o godz. 14 — Transmisja mistrzostw hokejowych z Pragi. Finały — o godz. 18; o godz. 16 — „Z gołkiem” — widowisko regionalne w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej; o godz. 20.45 — Teleturniej „Od manufaktury do Nowej Huty”.

Dziś w RADIO

ŁÓDŹ, 10 MARCA
15.00 Wiadomości. 15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.05 (L) Recital fortepianowy Krystyny Zarnowskiej. 16.25 (L) Audycja literacka. 16.40 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.00 — Pr. I. — 1822 m. Referat I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. 22.00 Wiadomości. 22.05 „O czym pisze prasa literacka”. 22.15 Muzyka taneczna. 23.00 Odtworzenie fragmentów koncertu z „Domu Artysty” w Pradze. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPKI „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.